VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 160)
z dnia 20 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 160)

20 czerwca 2018 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o realizacji w 2017 roku „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017-2020” (druk 2600),

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat programu i systemu kształcenia służb mundurowych, w tym wyższych kadr dowódczych Policji, dostosowania programów i form kształcenia, szkolenia i doskonalenia do nowych zagrożeń bezpieczeństwa państwa i obywateli.

W posiedzeniu udział wzięli: **Władysław Budzeń** dyrektor Departamentu Budżetu, **Mariusz Cichomski** dyrektor Departamentu Porządku Publicznego oraz **Andrzej Świderek** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **gen. bryg. Leszek Suski** komendant główny Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **nadisnp. Helena Michalak** zastępca komendanta głównego Policji wraz ze współpracownikami, **płk Wioleta Gorzkowska** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, **płk Robert Nowakowski** zastępca komendanta Służby Ochrony Państwa wraz ze współpracownikami, **Marek Bieńkowski** dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Marek Fałdowski** komendant-rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, **Robert Osmycki** przewodniczący Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSSZ „Solidarność”, **Dariusz Rubach** wiceprzewodniczący zarządu głównego NSZZ „Solidarność” Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz **Mateusz Glinowiecki** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Anna Pilarska, Izabella Kulesza-Rozesłaniec** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, witam państwa serdecznie. Dziękuję za obecność przedstawicieli służb: Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa. Bardzo dziękuję. Przepraszam państwa. Jeżeli państwo pozwolicie, wszystkich zgromadzonych państwa serdecznie powitam, komendantów, zastępców komendantów poszczególnych służb. Bardzo dziękuję za państwa obecność.

Szanowni państwo, dzisiejsze posiedzenie naszej Komisji odbywa się zgodnie z wolą Prezydium Sejmu, wyrażoną w uchwale Prezydium Sejmu, żeby komisje sejmowe spotykały się w okresie pomiędzy posiedzeniami Sejmu, kiedy nie ma spraw bieżących związanych z aktualnie procedowanymi ustawami. Myślę, że jeszcze musimy popracować nad tym, żeby wybrać najlepszy dzień i najlepszą godzinę posiedzenia Komisji po to, żeby państwo parlamentarzyści mogli zarówno dojechać ze swoich okręgów, jak i powrócić. Tym bardziej dziękuję państwu posłom – witam państwa – którzy są obecni na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Szanowni państwo, pan minister Joachim Brudziński przesłał do Komisji upoważnienie: „Upoważniam pana Władysława Budzenia, dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana Waldemara Nowaka, zastępcę dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych

i Administracji, pana generała brygady Leszka Suskiego, komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, panią pułkownik Straży Granicznej, Wioletę Gorzkowską, zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej, panią nadinspektor Helenę Michalak, zastępcę komendanta głównego Policji oraz pana pułkownika Służby Ochrony Państwa Roberta Nowakowskiego, zastępcę komendanta Służby Ochrony Państwa do reprezentowania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji podczas prezentowania porządku punktu dziennego: rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o realizacji w 2017 roku «Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017-2020" w czasie posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych». Bardzo serdecznie witam państwa komendantów, panie i panów komendantów na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Proszę państwa, w porządku posiedzenia mamy dwa punkty. Jest to rozpatrzenie informacji o przebiegu programu modernizacji oraz temat, który nie został dokończony na poprzednim posiedzeniu Komisji, czyli rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat programu i kształcenia służb mundurowych, w tym wyższych kadr dowódczych. Czy są jakieś uwagi dotyczące porządku obrad? Dziękuję. Rozumiem, że jest zgoda na zaproponowany porządek.

A zatem, proszę państwa, przekazuję głos. Nie wiem, jak państwo umówiliście się co do kolejności. Najpierw pan dyrektor Władysław Budzeń, tak? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę zaproponować, to przedstawię krótkie wprowadzenie do tego punktu. Później jeżeli będą jakieś pytania, propozycje wypowiedzi ze strony poszczególnych komendantów lub zastępców komendantów odnośnie do poszczególnych formacji, wtedy jeżeli pan przewodniczący pozwoli, albo ja będę odpowiadał w jakimś zakresie, albo ewentualnie będę prosił o odpowiedź któregoś z komendantów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przede wszystkim bardzo proszę o przedstawienie. Jeżeli chodzi o wypowiedź pana dyrektora, jesteśmy zainteresowani w sensie ogólnym skalą realizacji budżetu. Jeżeli natomiast chodzi o wypowiedzi państwa komendantów, nie ukrywam, że oczekujemy zaspokojenia ciekawości, jak wygląda przede wszystkim harmonogram realizacji najistotniejszych inwestycji. Na przykład w przypadku Państwowej Straży Pożarnej myślę o realizacji nowych inwestycji w zakresie komend, w przypadku Służby Ochrony Państwa o zaopatrzeniu w sprzęt. Chodzi o najistotniejsze rzeczy, które państwo uważacie za dominujące w poszczególnych służbach, jeżeli chodzi o modernizację. Zostawiam to do państwa decyzji. Pozostałe, bardziej szczegółowe rzeczy pozostawimy pewnie na część obejmującą dyskusję.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Dobrze. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to w takim razie chciałbym powiedzieć kilka zdań na temat realizacji całego programu modernizacji zarówno w układzie finansowym, budżetowym, jak i w układzie poszczególnych przedsięwzięć, a później króciutko omówić realizację wydatków budżetowych w poszczególnych formacjach. Jeżeli taka jest wola pana przewodniczącego, w sprawie faktycznej realizacji w zakresie efektów rzeczowych oddam głos komendantom, którzy będą mogli przedstawić to w bardziej szczegółowy sposób.

Może zacznę od krótkiego przypomnienia, że są to dane o bardzo zagregowanym charakterze. W informacji przesłanej Wysokiej Komisji przedstawiliśmy je, według nas, w bardziej szczegółowy sposób, być może nie aż tak szczegółowy, ale nie sposób było przedstawić dokładnie wszystkich efektów rzeczowych z uwagi na to, że książeczka ta byłaby o wiele grubsza.

Jeżeli chodzi o wielkość wydatków z programu na rok 2017, łączna kwota zawarta w ustawie o ustanowieniu programu na rok 2017 wynosi 1 389 611 tys. zł. Została wydatkowana kwota 1 386 077 tys. zł, co stanowiło 99,7% planu zawartego w ustawie o ustanowieniu programu. Chciałbym dodać, że według mnie efekt jest bardzo pozy-

tywny, dlatego że z kwoty 1 300 000 tys. zł niewydatkowana została niewielka kwota około 3500 tys. zł, do której ewentualnie przejdziemy później.

Największym przedsięwzięciem programu o charakterze rzeczowym były inwestycje budowlane, na które wydatkowano kwotę 330 743 tys. zł, czyli 99,9% planu. Wydatki te stanowiły 24% ogólnych wydatków programu. Na zakupy sprzętu transportowego wydatkowano kwotę 168 135 tys. zł, czyli 12%. Głównie zakupiono ponad 1400 sztuk różnego typu samochodów, dwie sztuki taboru lotniczego oraz czterdzieści kompletów jednostek pływających. Na sprzęt uzbrojenia i techniki specjalnej wydatkowano 28 024 tys. zł, czyli 2% ogólnej wartości programu z przeznaczeniem na zakup nowoczesnego sprzętu o lepszych parametrach. Nie będę posługiwał się tutaj szczegółami, dlatego że jest to poważnie zróżnicowane. Jeżeli będzie taka potrzeba, każda formacja przedstawi efekty rzeczowe.

Jeżeli chodzi o zakup sprzętu informatyki i łączności, wydatkowano na niego kwotę prawie 170 000 tys. zł, czyli 12% ogólnych wydatków programu. W tym przypadku także z uwagi na zróżnicowanie sprzętu, sugeruję, żeby w razie potrzeby poszczególni komendanci przedstawili dane dotyczące swoich formacji. Jeżeli chodzi o wzmocnienie wyposażenia osobistego i ochronnego funkcjonariuszy, wydatki wyniosły prawie 84 000 tys. zł, czyli 6% programu. Z uwagi na zróżnicowanie również sugeruję przedstawienie efektów rzeczowych w wystąpieniach indywidualnych.

I dwa ostatnie przedsięwzięcia. Było to wzmocnienie systemu uposażeń funkcjonariuszy, na co przeznaczono kwotę prawie 500 000 tys. zł, która została wydatkowana w pełnej wysokości. Środki te były przeznaczone na podwyższenie uposażeń funkcjonariuszy od dnia 1 stycznia 2017 roku przeciętnie miesięcznie o kwotę 253 zł. W razie potrzeby przedstawimy nieco zróżnicowane formy podwyżek w poszczególnych formacjach. Ostatnie siódme przedsięwzięcie to zwiększenie konkurencyjności wynagrodzeń pracowników, na co wydatkowano kwotę prawie 108 000 tys. zł. Było to 8% programu. Przeciętne podwyżki od dnia 1 stycznia 2017 roku wyniosły 250 zł na pracownika.

Jeżeli mogę, powiem jeszcze kilka zdań na temat nadzoru nad realizacją programu, ponieważ jest to istotny element, po pierwsze, z uwagi na czteroletni okres realizacji programu, po drugie, z uwagi na dosyć poważną kwotę programu w wysokości około 9 200 000 tys. zł. W ustawie z dnia 15 grudnia zapisano, że nadzór nad realizacją programu sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. W ramach ogólnego nadzoru minister dokonywał przesunięć wydatków pomiędzy formacjami i przedsięwzięciami, ponieważ ma takie uprawnienia, ale w zakresie wydatków ujętych w załącznikach nr 1 i 3 ustawy. W tym zakresie minister wydał dwanaście decyzji o przeniesieniu wydatków pomiędzy formacjami i pomiędzy przedsięwzięciami w ramach jednej formacji. Podobne uprawnienie, ale w stosunku do środków określonych w rezerwach celowych, ma Minister Finansów. Na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Minister Finansów w ciągu roku podpisał dwie decyzje o przeniesieniu wydatków pomiędzy formacjami i przedsięwzięciami.

Ponieważ są to dosyć istotne elementy, zarówno Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak i Minister Finansów mają możliwość wyrażania zgody na zaciąganie zobowiązań przez poszczególne formacje w zakresie wydatków nie tylko określonych na dany rok, ale również na lata następne. Jest to bardzo istotny element tej ustawy z uwagi na to, że z reguły są to przedsięwzięcia dotyczące poważnych zakupów na poważne kwoty. Gdyby nie było takiego wymogu, moim zdaniem, oznaczałoby to praktyczny brak możliwości realizacji przedsięwzięć. W tym zakresie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wyraził dziesięć zgód na zaciąganie zobowiązań na łączną kwotę prawie 77 000 tys. zł, a Minister Finansów wyraził zgodę na podjęcie siedmiu decyzji na łączną kwotę 54 000 tys. zł.

Ponadto minister monitorował wykorzystanie limitów zarówno na poszczególne przedsięwzięcia, jak i na poszczególne paragrafy. Na koniec pierwszego półrocza została sporządzona szczegółowa informacja na temat realizacji programu w okresie pierwszego półrocza wraz z wnioskami. Z analizy tych materiałów nie wynikała konieczność stosowania mechanizmu korygującego. Przypomnę, że w ustawie jest zapisany wymóg sto-

sowania mechanizmu korygującego, o ile w poszczególnych latach wielkość wydatków będzie realizowana w wymiarze ponad limity roczne ustalone w ustawie.

Panie przewodniczący, powiem tylko króciutko, że w przypadku Policji wielkość zrealizowanych wydatków wynosiła 99,9% planu. Była to kwota 880 000 tys. zł. W przypadku Straży Granicznej wydatki zrealizowano w kwocie 120 072 tys. zł, co oznaczało 100% planu. W przypadku Państwowej Straży Pożarnej wydatki zrealizowano w wymiarze 186 854 tys. zł, co oznaczało 100% planu. Biuro Ochrony Rządu zrealizowało wydatki w łącznej kwocie 26 219 tys. zł, czyli w 100% po zmianach planu finansowego.

Przedstawiłem pierwszą część informacji o efektach finansowych. W imieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji proszę o przyjęcie informacji w tym zakresie o wykonaniu programu w roku 2017. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim poproszę o wypowiedź państwa komendantów, chciałbym zapytać o rzecz ogólną. Panie dyrektorze, rzeczywiście jest to imponująca kwota, ale jedynie domyślamy się, że kwota blisko 1 400 000 tys. zł to kwota imponująca. Czy moglibyśmy otrzymać dodatkowe informacje? Na str. 5 informacji mamy najkrótszą i najbardziej ogólną tabelkę. Czy można uzyskać dodatkowe informacje, żebyśmy mieli skalę porównawczą? Jeżeli mówimy o inwestycjach budowlanych, chcielibyśmy mieć skalę porównawczą, jak to wyglądało np. w roku 2015, w roku 2016, a jaki jest plan na rok 2018. Chodzi o to, żebyśmy w zakresie ustawy o modernizacji, w zakresie inwestycje, mogli wychwycić rok 2017. Czy jesteśmy dopiero w kawałku? Jak uchwycić skalę i do czego się odnieść? Czy kwota 330 000 tys. zł na inwestycje budowlane to kwota duża, mała czy średnia w ostatnim dziesięcioleciu, w ostatnim trzyleciu? Czy w przyszłym roku będzie większa? Czy rok wcześniej była większa?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Chyba trzeba się odnieść do poprzedniego programu modernizacyjnego.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Powiem tak, panie przewodniczący. Owszem możemy przesłać informacje na temat wielkości wydatków.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jednym słowem, jest to zapaść czy jest to wzrost inwestycji?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Jest to zdecydowany wzrost.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

A skąd mamy to wiedzieć?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Wielkość inwestycji, w tym również budowlanych, panie przewodniczący, kwota 332 259 tys. zł stanowi 60% tego, co było. Składają się na to dwie wielkości wydatków. Generalna zasada w ustawie modernizacyjnej była taka, że mamy 60% wkładu własnego plus 40% wkładu z zewnątrz.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

No i?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Gdyby nie było modernizacji, to kwota ta nie wynosiłaby 332 259 tys. zł, tylko – szybko policzę – wynosiłaby niecałe 200 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Były takie lata, że wynosiła niecałe 200 000 tys. zł?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Były, oczywiście, że były.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie możemy jakość odnieść się do tego, wykazać w jakiejś tabeli, czy jest to wzrost inwestycji czy spadek inwestycji?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, mamy dane za rok 2017. Myślę, że jeżeli będzie potrzeba dokonania analizy w oparciu o rok 2015, rok 2016 oraz rok 2018, jesteśmy w stanie to przedstawić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wie pan, materiał trafia do parlamentu. W parlamencie jedni państwo parlamentarzyści pracują w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, drudzy nie pracują w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, jedni są lekarzami, inni są aktorami. Nikt nie gromadzi informacji rok po roku, w szczegółach, na podstawie interpelacji, nikt sobie nie robi tabel. Zawsze wywołuje to moje zdziwienie, kiedy informacja jest przekazywana bez jakiegokolwiek punktu odniesienia, ani procentowego, ani kwotowego.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Powiem tak. Możemy to uzupełnić, przedstawiając wartość poszczególnych przedsięwzięć ze str. 6 oraz budżety formacji z tabeli na str. 5 w odniesieniu do roku 2016 i roku 2015.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Byłoby super. Jeżeli możecie państwo to zrobić, to super.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Możemy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Każda statystyka podawana według punktu odniesienia jest o wiele bardziej przejrzysta.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Postaramy się przekazać dane uzupełniające, żeby była pełna porównywalność w układzie przedsięwzięć i formacji, tylko że jest kwestia tego, że każdy rok jest troszeczkę różny. Tutaj mamy tylko modernizację, panie przewodniczący, mamy ustawę modernizacyjną. Natomiast w przekazanych materiałach nie ma informacji na temat wydatków pozamodernizacyjnych. Wiadomo, że np. kwota 877 000 tys. zł to nie jest cały budżet Policji. Są jeszcze wydatki poza programem modernizacji. Niemniej znając intencje pana przewodniczącego, postaramy się jakoś doprowadzić do porównywalności te przedsięwzięcia, które są w programie modernizacji, w odniesieniu do roku 2015 i roku 2016. Postaramy się, żeby było takie porównanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jakie lata obejmowała ustawa modernizacyjna?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Od 2017...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

...do 2020.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Był to pierwszy rok modernizacji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Był to pierwszy rok. Przepraszam, ale czytam tabelę nie jako specjalista z wydziału finansów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, tylko jako zwykły obywatel, który zajrzy sobie na stronę internetową. Czy mam rozumieć, że inwestycje budowlane z ustawy modernizacyjnej na lata 2017-2019 zostały zrealizowane w 99,9%?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To co będziemy robić w roku 2019, roku 2020?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, program jest opisany w ustawie w dwóch przekrojach. Jest przekrój według formacji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Na wszystkie lata jest kwota. W tej chwili sprawozdajemy tylko 2017 rok, sprawozdajemy w zakresie wydatków przeznaczonych w ustawie na rok 2017, natomiast...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Ale cała ustawa ma też określone ramy i kwoty, tak?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Oczywiście tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

No właśnie.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Tu jest tabela. Już pokazuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Która tabela? Na której stronie?

Poseł Edward Siarka (PiS):

To jest w ustawie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, ale jeżeli nie sięgnąłem do tej drugiej tabeli?

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Jest to taka tabela.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Tu jest całość kwoty.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem. Jeżeli ułożymy tabelkę, że zgodnie z ustawą inwestycje zostały zrealizowane w takim i takim procencie, to będziemy wiedzieli, czy jesteśmy na początku inwestycji, czy jesteśmy w połowie inwestycji, jak nam to idzie, czy ma to wzbudzać nasz niepokój, że nie wydatkujemy środków do 2020 roku, czy raczej ma wzbudzać nasz optymizm, że jest jeszcze dużo czasu, a już sporo zrobiliśmy.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, jest taka możliwość. W swojej informacji też miałem możliwość przedstawienia, ile inwestycji realizowała dana formacja, ile zrealizowała, ile pozostało do realizacji, ale dane te mają komendanci. Komendanci będą w stanie je przedstawić. W sumie miało być to realizowane według ustawy. Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o inwestycje budowlane, jak mówiłem, na 297 zadań inwestycyjnych była przeznaczona kwota 330 000 tys. zł. W tym było 107 zadań polegających na budowie nowych obiektów oraz 190 zadań polegających na adaptacji i rozbudowie obiektów. W roku 2017 zakończono 90 zadań inwestycyjnych. Jest to opisane. Mówię o całej ustawie, a informacja ta dotyczy tylko roku 2017, czyli wycinka, jednej czwartej całego programu. W materiale jest opisane szczegółowo, które inwestycje zostały zrealizowane, są wymienione inwestycje, które są w toku realizacji, a które będą realizowane w latach następnych. Jest to przekrój.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Edward Siarka ma pytanie.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi. Szanowni państwo, wydaje mi się, że trudno byłoby porównywać realizację programu modernizacji w 2017 roku do jakichś wcześniejszych danych, dlatego że wcześniej po prostu tego programu nie było, chyba że do poprzedniego programu modernizacyjnego, ale to jest inna kwestia. Na podstawie danych, które państwo przedstawiliście, chciałbym zadać trzy pytania kierowane do państwa komendantów.

Pierwsza rzecz dotyczy tego, co obserwujemy w tej chwili, jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne. Chodzi o ceny, które mamy na rynku. Chodzi mi o następujące zjawisko. Do programu modernizacyjnego mamy wpisane konkretne zadania. Są to np. komendy Policji, Straży Granicznej czy Państwowej Straży Pożarnej. Nagle po przetargach okazuje się, że kwoty, które mamy zapisane w programie, kosztorysy, które mamy zrobione w zakresie realizacji inwestycji, są dużo niższe. Oferty obecnie są dużo wyższe niż to, co mamy przewidziane w wydatkach.

Uważam, że w tej chwili jest to jeden z głównych problemów w tych ośrodkach, gdzie samorząd odmawia wsparcia Policji albo Państwowej Straży Pożarnej swoimi środkami. Stajemy przed dylematem, czy inwestycja będzie realizowana czy nie. W związku z tym występuje zjawisko – nie wiem, czy jest ono od tego uzależnione czy nie – że w Policji w roku 2017 zrezygnowano z realizacji dziewiętnastu zadań. Czy oznacza to, że zostaną one przesunięte na późniejszy rok? Czy szukamy tutaj jakichś rozwiązań? Chodzi mi o to, żeby to dopowiedzieć, ponieważ ze sprawozdania nie możemy tego jednoznacznie odczytać. Rozumiem, że jest to przesunięte w czasie. Jak państwo komendanci radzą sobie z sytuacją wzrostu cen na rynku w tej chwili, która niejednokrotnie powoduje, że otwieramy oferty przetargowe i okazuje się, że np. komenda Państwowej Straży Pożarnej w Dąbrowie Tarnowskiej kosztuje o 3000 tys. zł więcej, pomimo że komendant próbował przerabiać kosztorys? Jest to jedna kwestia.

Druga kwestia odnosząca się do sprawozdania, które nam państwo przedstawili, dotyczy przeniesienia części wydatków np. z Biura Ochrony Rządu do Policji. Pani komendant bardzo ładnie się śmieje. Policja tutaj zyskała, ale chociażby na podstawie obiektów, jakie ma ta służba, mam swój ogląd, w jakiej sytuacji, zwłaszcza materialnej, jest Biuro Ochrony Rządu, a dzisiaj Służba Ochrony Państwa. Chciałbym zapytać, co spowodowało, że takie przesunięcie musiało być dokonane. Czy nie byliście państwo przygotowani pod względem pozwoleń lub jakichś innych elementów? Co jak co, ale uważam, że Biuro Ochrony Rządu ma bardzo duże potrzeby. Środki nigdzie nie zniknęły, ale zostały przesunięte do realizacji zadań policyjnych. Jest to druga sprawa, o którą chciałem zapytać. Co w tym przypadku zdecydowało o przesunięciu środków?

Rozumiem, panie dyrektorze, iż ogólnie konkluzja jest taka, że jeżeli patrzymy na dane, wygląda na to, że realizacja całego programu generalnie nie jest zagrożona. Wygląda to w miarę dobrze. Będą różne przesunięcia, które wynikają z jakiejś specyfiki. Mogą być tutaj pytania kolegów o różne zadania, nawet powiatowe. Między innymi sam też chciałem zapytać o realizację zadania w Szczawnicy. Jest to regionalne pytanie. Mieliśmy porozumienie zawarte w komendzie wojewódzkiej w Krakowie, że będzie przywracany posterunek w Szczawnicy. Jak mówię, jest to pytanie regionalne. Chodzi o powiat nowotarski. Okazało się, że zadanie to spadło. Z jakiego powodu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Przed wypowiedziami państwa komendantów pytanie, jak rozumiem na tym etapie, ma jeszcze pan przewodniczący Wójcik. Bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w przeciwieństwie do pana przewodniczącego Siarki uważam, że jednak warto byłoby pokusić się o zestawienia z lat poprzednich, ale wskazujące na wydatki poza modernizacyjne, o których mówił pan dyrektor. Jaka jest relacja po przyjęciu programu modernizacji? Czy w dalszym ciągu w służbach utrzymano te środki, które do tej pory były wydawane na działania niemodernizacyjne? Gdybyśmy mogli prosić o taką informację, byłaby to ważna informacja, czy takie pieniądze w dalszym ciągu funkcjonują.

Pan przewodniczący Siarka pytał o przesunięcia pieniędzy z Biura Ochrony Rządu. Chciałbym w takim razie zapytać o powody przesunięcia w zakresie Straży Granicznej. Tam też było przesunięcie – w trochę mniejszej kwocie – na rzecz Policji.

Kiedy czytałem dane dotyczące Policji, okazało się, że jesienią ubiegłego roku podjęliście państwo osiem decyzji związanych z przesunięciami środków, które i tak są przekazane dla Policji na różne zadania. Chciałbym prosić o jakieś wytłumaczenie tego, dlatego że jest tak, iż czasem przenosicie państwo środki na jedno zadanie, potem po kilku tygodniach to wraca, a potem znowu jest przenoszone. Mam wrażenie, że pieniądze przepływają pomiędzy zadaniami. Czytam przesłany dokument, nie mam tutaj innej wiedzy jak tylko wynikającą z dokumentu, który mam przed sobą.

Mam kolejne pytanie. Na str. 6 jest globalne zestawienie różnego rodzaju przesunięć na podstawie decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Chciałbym zrozumieć sam mechanizm przesunięcia. Na przykład w pozycji 3 mamy zakup sprzętu uzbrojenia i technik specjalnych. Jest to stosunkowo duża kwota, ponieważ jest to 8% środków, które były przewidziane w ustawie. Środki te są zmniejszone. Kiedy natomiast czytam decyzje dotyczące Policji, o których mówiłem, osiem decyzji, które zapadły jesienią 2017 roku, to mam wrażenie, że akurat w tej pozycji wydatki zostały zwiększone. Szybko sobie to dodałem. Mam poczucie, że wydatki te zostały zwiększone o kwotę 2000 tys. zł. W związku z tym, szczerze mówiąc, nie do końca rozumiem, jak to wygląda. Chciałbym prosić o jakąś informację, czym były podyktowane decyzje z jesieni 2017 roku, głównie w Policji, ponieważ tam środki są największe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Dobrze. Bardzo proszę, pan dyrektor i państwo komendanci. Oddajemy państwu głos.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, w odniesieniu do przetargów chciałbym powiedzieć, że owszem zdarzają się takie sytuacje, iż po otwarciu oferty okazuje się, że jest jedna propozycja, a cena jest wyższa od możliwości finansowych. Wtedy dany decydent w osobie komendanta, ponieważ to komendanci główni sprawują nadzór nad realizacją programu w danych formacjach, na wniosek komendanta wojewódzkiego lub innego kierownika danej jednostki budżetowej, decyduje, czy uznaje to za priorytetową inwestycję i czy może zwiększyć środki na przedsięwzięcie o 2000-3000 tys. zł czy ewentualnie decyduje o przystąpieniu do powtórnego przetargu, co wiąże się z ryzykiem, że do końca roku środki nie zostaną wydatkowane.

Z reguły jest tak, panie przewodniczący, że wartość kosztorysowa ustalana jest według cen ustalanych w poszczególnych kosztorysach. Z reguły jest ona większa od ceny, którą uzyskuje się przy przetargach. Sytuacja, że jest tylko jeden wykonawca, jest chyba skrajną sytuacją. Nie posądzam, żeby było jakieś nieuczciwe działanie w postaci zmowy czy czegoś innego. Komendanci regulują to w ten sposób, że decydują o ewentualnym zwiększeniu środków na dane przedsięwzięcie.

Teraz odniosę się do przeniesienia. Chciałbym wspomnieć o jeszcze jednej rzeczy. Otóż w 2017 roku program był finansowany w zasadzie z trzech źródeł. Po pierwsze, był to wkład własny. Po drugie, była to rezerwa celowa. Trzecie źródło stanowiła kwota 300 000 tys. zł z budżetu Ministra Obrony Narodowej. Kwota 300 000 tys. zł została nam przekazana w dwóch transzach. Pierwsza transza w wysokości 170 000 tys. zł była przekazana w maju, a druga transza w wysokości 130 000 tys. zł była przekazana w sierpniu. Nie ukrywam, że były tutaj kłopoty w takim sensie, żeby wykorzystać kwotę otrzymaną dopiero w sierpniu. Niemniej patrząc na statystykę i na to, co przeczytałem, uważam, panie przewodniczący, że realizacja w ubiegłym roku, czyli w pierwszym roku, trochę trudnym z punktu widzenia i form organizacyjnych, i niektórych przedsięwzięć, i zadań o zupełnie nowym charakterze, była bardzo dobra i w sensie wykonania wydatków, i w sensie wykonania efektów rzeczowych. Panowie komendanci przekażą później informacje na ten temat.

Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego Wójcika, chciałbym powiedzieć, że program modernizacji – mówiłem to swego czasu, kiedy był projekt ustawy moderni-

zacyjnej – został skonstruowany w ten sposób, że w skład całej kwoty modernizacyjnej wchodzi 60% wydatków ponoszonych przez formacje na przedsięwzięcia wyszczególnione na str. 6, oczywiście z wyjątkiem wydatków płacowych. Na przykład wielkość wydatków Policji na modernizację w 2017 roku wyniosła 332 000 tys. zł. Jest to 60% tego, co mieli, plus 40% tego, co dostali tylko w zakresie inwestycji budowlanych i zakupów majątkowych. Modernizacja nie obejmuje natomiast wydatków bieżących o charakterze konserwacyjno-remontowym. Na przykład zakup paliwa czy wyposażenia są to wydatki realizowane poza modernizacją. Z założenia wydatki te nie zmniejszyły się po wprowadzeniu modernizacji w stosunku do ubiegłego roku. Nie ma nic kosztem wydatków bieżących.

Troszeczkę czasu nam to zajmie, ale możemy przekazać takie informacje, żeby pokazać, że sam program modernizacji odzwierciedla tylko wydatki na wskazane przedsięwzięcia w poszczególnych formacjach plus środki dodatkowe. Jeżeli porównamy wydatki na inwestycje w Policji w roku 2017 do roku 2016, okaże się, że średnio jest to wzrost o 40%. Możemy przekazać takie zestawienie, panie przewodniczący. Będzie pokazane czarno na białym, że program został tak skonstruowany.

Jeżeli mogę, teraz poproszę o wyjaśnienie intencji przekazania części środków na inwestycje budowlane z Biura Ochrony Rządu do Policji i ze Straży Granicznej do Policji, intencji pozyskania i całkowitego wykorzystania środków do końca danego roku. Założenie jest takie, że łączna wielkość wydatków w ustawie modernizacyjnej w poszczególnych formacjach nie powinna się zwiększyć. Jeżeli występuje przypadek roku 2017, że minister przenosił wydatki ze Straży Granicznej i z Biura Ochrony Rządu do Policji, to w roku następnym wydatki te zostają zrefundowane, oddane. Wymagała tego sytuacja. W Policji były potrzebne większe wydatki, natomiast wydatki w Biurze Ochrony Rządu w wyniku powstałych tam trudności – powie to już zastępca szefa Biura Ochrony Rządu – nie mogły być zrealizowane. Nie oznacza to, że inwestycja Biura Ochrony Rządu o określonej wartości kosztorysowej w związku ze zmniejszeniem wydatków w 2017 roku nie będzie realizowana dalej. Policja w roku 2018 – zostało to już zrobione – albo w kolejnych latach z powrotem przeniesie pieniądze, żeby końcowa wartość programu Policji była zgodna z ustawą modernizacyjną.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Trzymamy pana dyrektora za słowo znając możliwości Policji.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Nie ukrywam, że jest to największa formacja, gdzie potrzeby są dostosowane do wymiaru owej formacji. Pani komendant – powiem to publicznie – dokonywała cudów, zresztą nie tylko ona, żeby wydatkować środki, dlatego że dwuetapowy okres przekazywania środków z Ministerstwa Obrony Narodowej trochę utrudnił nam sytuację. W roku bieżącym, jak pan przewodniczący i państwo wiecie, jest już rezerwa celowa, która już została uruchomiona. W związku z tym takiego problemu już nie będzie. Zresztą w przyszłym roku będzie podobnie. W pierwszym roku tak się złożyło, jak się złożyło. Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, poproszę może pana zastępcę komendanta Służby Ochrony Państwa, a później panią zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej do spraw logistyki o wyjaśnienie intencji przekazania środków do Policji. Panią komendant Michalak poproszę o wypowiedzenie się, czy zostało to spożytkowane czy nie i jakie były przyczyny takiego postępowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca komendanta Służby Ochrony Państwa płk Robert Nowakowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo w roku 2017 Biuro Ochrony Rządu rozpoczęło dosyć skomplikowaną inwestycję przebudowy budynku nr 8 przy ul. Podchorążych 38 na nowoczesny obiekt szkoleniowy, realizowaną również przy udziale Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Inwestycja ta w zeszłym roku ruszyła z pewnym opóźnieniem, ponieważ wykonawca miał uzyskać również wszelkiego rodzaju pozwolenia. Na samym starcie mieliśmy opóźnienie. W trakcie realizacji prac w ciągu roku okazało się, że dokumentacja projektowa też wymaga poprawek. Projektant nie wszystko przewidział. Spo-

wodowało to opóźnienie w realizacji projektu. Było widać, że nie jesteśmy w stanie przerobić środków finansowych. Stąd pomysł, żeby pieniądze przekazać do Policji. Jak wiadomo, w Policji jest realizowanych bardzo dużo tytułów inwestycyjnych i na pieniądze zawsze znajdzie się zapotrzebowanie. W tym roku Policja zwróciła nam środki dokładnie w takiej samej kwocie, w jakiej zostały przekazane. W tym roku zamykamy inwestycję. Czas realizacji jest do końca listopada bieżącego roku. Na tę chwilę nie ma zagrożeń, żeby inwestycja miała się nie zakończyć. Środki są wydatkowane.

Można powiedzieć, że była to zamiana jeden do jednego. Myślę, że była to zwyczajowa pomoc pomiędzy służbami. Chodziło o to, żeby środki były przekazane tam, gdzie są potrzebne, w chwili kiedy widzimy, że nie jesteśmy w stanie wykorzystać ich u siebie. Biuro Ochrony Rządu w ubiegłym roku realizowało tylko dwie dosyć duże inwestycje w takim znaczeniu, że były to inwestycje kilkumilionowe, a pod koniec roku dwie drobne inwestycje z oszczędności. Dlatego nie mieliśmy możliwości zagospodarowania środków gdzie indziej. Stąd pomysł na przekazanie ich do Policji. Jak mówię, pieniądze te nie zostały zmarnowane dla naszej służby. W tym roku zostały zwrócone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej płk Wioleta Gorzkowska:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zmniejszenie budżetu Straży Granicznej o kwotę 2400 tys. zł na rzecz budżetu Policji dotyczyło inwestycji budowlanej realizowanej przez Nadwiślański Oddział Straży Granicznej pod nazwą „rozbudowa budynku nr 1”. Jest to budynek administracyjny przy ul. 17 stycznia 23, obecnie ul. Komitetu Obrony Robotników. Roboty budowlane rozpoczęto zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym. Równolegle realizowano uzgodnienia z dostawcami mediów, energii cieplnej i elektrycznej, ponieważ występowała tam kolizja sieci przyłączeniowych z realizowaną inwestycją. Istotna zwłoka dotyczyła właśnie przekładania sieci przyłączeniowych energii elektrycznej. Fizyczne przełożenie sieci nastąpiło dopiero w październiku ubiegłego roku. Zwłoka skutkowała brakiem możliwości realizacji zadania zgodnie z założonym harmonogramem. Niemniej jednak zadanie to zostanie zakończone w pierwszym kwartale 2019 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mogę jedynie potwierdzić, że wykorzystaliśmy środki przekazane wówczas z Biura Ochrony Rządu i Straży Granicznej dokładnie na dwa zadania inwestycyjne, żeby przyspieszyć ich realizację. Obydwa zadania inwestycyjne są już zakończone. Obiekty są już użytkowe. Środki w kwocie 3300 tys. zł z Biura Ochrony Rządu zostały przekazane do Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach na dofinansowanie inwestycji w Bielsku-Białej, a pieniądze ze Straży Granicznej do Oddziału Prewencji Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Obydwie inwestycje są już zakończone i oddane do użytkowania. Ze Służbą Ochrony Państwa na dzień dzisiejszy już się rozliczyliśmy. Ze Strażą Graniczną chcielibyśmy rozliczyć się w przyszłym roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przed wypowiedzią pana komendanta Państwowej Straży Pożarnej chciałbym poprosić o odpowiedź na pytanie pana przewodniczącego Edwarda Siarki. I w samorządach, i w spółkach Skarbu Państwa, i w spółkach giełdowych widzimy, że rzeczywiście jest duży ruch na rynku budowlanym. Jak państwo sobie radzicie z inwestycjami budowlanymi, których ceny gwałtownie wzrastają? Bardzo proszę.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo parlamentarzyści, szanowni państwo, na samym początku może powiem tak. W ubiegłym roku, w roku 2017 zakończyliśmy realizację ośmiu zadań inwestycyjnych. Wartość inwestycji dotyczącej rozbudowy i prze-

budowy budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bochni wynosiła 13 315 tys. zł. Wartość inwestycji dotyczącej budowy stanowisk garażowych wraz z myjnią i warsztatem naprawczym dla Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu wynosiła 2940 tys. zł. Zakończyliśmy ją w 2017 roku. Wartość inwestycji dotyczącej budowy nowej siedziby Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Mysłowicach wynosiła 18 687 tys. zł. Zakończyliśmy ją w ubiegłym roku. Wartość inwestycji dotyczącej budowy budynku strażnicy dla Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Śremie wynosiła 14 264 tys. zł. Zakończyliśmy ją. Wartość inwestycji dotyczącej przebudowy placu manewrowego w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Szamotułach wynosiła 505 tys. zł. Zakończyliśmy ją. Oprócz tego w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie wybudowaliśmy nową sieć wodociągową. Poprzednia była z lat 50. Wartość inwestycji wynosiła 287 tys. zł. Zakończyliśmy tę inwestycję. W Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie utworzyliśmy też nową płytę pod trenażer, który będzie tam zakupiony. Wartość inwestycji wynosiła 70 tys. zł. W Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej – jest to ósma inwestycja – wybudowaliśmy nową stację transformatorową o wartości 1550 tys. zł. Była taka konieczność z uwagi na to, że mamy wyłączony teren na terenie, którym obecnie administruje Służba Ochrony Państwa.

Odpowiem teraz na pytania panów posłów. W 2016 roku kiedy przymierzaliśmy się do inwestycji, szczególnie do nowych inwestycji, ceny tego typu inwestycji spadły w porównaniu z rokiem 2015, 2014, 2013. Jako przykład podam jedną z komend powiatowych, która była budowana wraz z jednostką ratowniczo-gaśniczą. W sumie koszt takiej jednostki wyniósł 25 000 tys. zł. Później mieliśmy oferty na tego typu jednostkę o takiej samej wielkości o wartości około 14 000 tys. zł. Jak mówię, ceny spadły. Koszty takich inwestycji nie były zbyt wysokie w pierwszej połowie 2017 roku. W drugiej połowie 2017 roku koszty te bardzo wzrosły. Wzrosły nie tylko koszty inwestycji budowlanych, ale również innych, wzrosły także koszty sprzętu. Akurat nie chodzi tutaj o inwestycję, ale może podam, że w połowie 2017 roku samochód ratowniczo-gaśniczy mogliśmy kupić za 700-750 tys. zł. Już w drugiej połowie 2017 roku wartość tego samego samochodu od tego samego producenta wynosiła około 850 tys. zł.

W ustawie modernizacyjnej na samym początku zaplanowaliśmy pięćdziesiąt cztery inwestycje. Część z tych inwestycji to były nowe inwestycje, część to były inwestycje, które kończyliśmy, które były rozpoczęte w latach poprzednich, część to były inwestycje, które rozpoczęliśmy w roku 2016.

Podam teraz różnicę w kosztach. Budujemy komendę Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie. Koszt owej inwestycji według kosztorysu miał wynosić 14 207 tys. zł. Z informacji, których zasięgnęliśmy wcześniej, wynikało, że powinniśmy wybudować ją za 13 079 tys. zł. Miesiąc temu zakończyliśmy przetarg na inwestycję. Okazało się, że koszt wynosi ponad 19 000 tys. zł, a więc o 8000 tys. zł więcej niż zaplanowaliśmy. Jak sobie radzimy? Odrzuciliśmy tę propozycję. Dzielimy inwestycję na etapy, etapujemy ją, zmniejszamy. Powiedzmy, że jest sześć etapów. Inwestycja obejmowała nie tylko budowę komendy powiatowej wraz z jednostką ratowniczo-gaśniczą, ale także plac manewrowy, plac do ćwiczeń, fotowoltaikę, stadion i wspinalnię wraz z bieżnią. Jako ostatni etap jest wspinalnia wraz z bieżnią, przedostatnim etapem jest stadion, trzecim od końca jest fotowoltaika, czwartym od końca jest plac do ćwiczeń. Na wszystkie pierwsze etapy mamy środki finansowe. Będziemy je realizowali. Myślę, że z czasem zdobędziemy środki.

Ponad miesiąc temu – w tej chwili nie pamiętam daty – wystosowałem pismo do pana ministra spraw wewnętrznych i administracji. Jest to pismo z dnia 26 kwietnia, które wystosowałem do pana ministra spraw wewnętrznych i administracji z prośbą o rozważenie możliwości pozyskania na lata 2018-2020 dodatkowych środków finansowych na realizację przedsięwzięć w zakresie inwestycji budowlanych. Czekam na odpowiedź.

Podam kolejny przykład. Prowadzimy inwestycję w województwie podkarpackim. Na inwestycję tę według przetargu, który się odbył, zabrakło nam 2500 tys. zł. Przedwczoraj zadzwonił do mnie prezydent miasta Rzeszowa, który zaoferował dodatkowe swoje środki w kwocie 1500 tys. zł. Szukamy jeszcze dodatkowego 1000 tys. zł.

Myślę, że zrealizujemy zaplanowane inwestycje. Mogę podać inwestycje, które zostaną rozpoczęte w roku 2018, są zaplanowane na rok 2018, 2019 i 2020. Nie wszystkie są inwestycjami, w których jest wzrost. Podam przykład Legionowa. Wartość kosztorysowa wynosiła 15 000 tys. zł. Mieliśmy na to środki bez środków samorządowych. Dochodzą jeszcze problemy z samorządami. Samorządy same się określiły, że nas wspomogą. Na przykład w Legionowie od jednego samorządu mieliśmy dostać kwotę 1500 tys. zł i od drugiego samorządu mieliśmy dostać kwotę 1500 tys. zł, ale niestety nie otrzymaliśmy tych pieniędzy.

Jeżeli chodzi o Legionowo, okazało się... Przepraszam, może podam przykład Węgrowa. Mieliśmy zaplanowaną kwotę 13 079 tys. zł. Okazało się, że udało się nam zorganizować przetarg. W tym roku już prowadzimy tę inwestycję za 13 699 tys. zł. Brakuje nam 600 tys. zł. Myślę, że przy pomocy środków samorządowych – samorządy zaoferowały pomoc przy tej inwestycji – wspólnie zakończymy inwestycję. W taki sposób sobie radzimy.

Jeżeli chodzi o inwestycje nie budowlane, tylko o środki, które mamy przeznaczone na zakup samochodów zarówno dla Państwowej Straży Pożarnej, jak i dla jednostek ochotniczych straży pożarnych, w ubiegłym tygodniu, w czwartek Minister Środowiska wraz z Prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zaakceptowali nowy przydział środków finansowych przeznaczonych na dofinansowanie zakupu samochodów. Przyznam, że nie pamiętam, żeby kiedykolwiek była tak duża ilość środków finansowych na ten cel. Na ogół średnio była to rokrocznie kwota około 40 000 tys. zł. Cała skala zakupów to 285 000 tys. zł. Natomiast Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z wojewódzkim funduszem ochrony środowiska i gospodarki wodnej dają ponad 135 000 tys. zł, czyli o półtora razy więcej. Dzięki tym środkom pomimo skoku cen zrealizujemy zakup 382 samochodów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo dziękuję. Już panie przewodniczący, tylko najpierw pan przewodniczący Edward Siarka dopyta. Potem pan przewodniczący Sosnowski.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję, panie generale, za wypowiedź. Generalnie moje pytanie dotyczące problemów inwestycyjnych oraz cen zmierzało do tego, żeby dojść do konkluzji, że mamy problemy w sytuacji, kiedy zadanie po procedurze przetargowej okazuje się droższe od tego, co planowaliśmy. O ile w takich miejscowościach jak Rzeszów, Przemyśl – zresztą pan komendant to zauważył – łatwiej jest pozyskać pieniądze od samorządów, o tyle kiedy trafiamy na biedniejszy powiat, wtedy zaczynają się problemy z realizacją inwestycji. Jest niebezpieczeństwo, że inwestycja wydłuży się w czasie, dlatego że musimy dzielić ją na etapy, szukać środków. Pan dyrektor Budzeń mówił, że można zwiększyć wydatki o 2000-3000 tys. zł na zadanie, tylko że w praktyce niejednokrotnie tak się nie dzieje. Oznacza to, że albo jakieś zadanie trzeba rzeczywiście wyciąć z programu, albo trzeba szukać dodatkowych pieniędzy. Zaczynają się różne kombinacje finansowe. Chwała Bogu, kiedy samorząd to rozumie i wspiera, ale coraz więcej mamy takich przypadków, że samorządy... Zresztą na podstawie realizacji budżetu w zakresie funduszu wsparcia Policji lub straży wyraźnie widać, że kwoty te spadają. Samorządy są dużo mniej chętne do wspierania inwestycji. O ile przekazanie nieruchomości jeszcze jako tako nam idzie, o tyle jeżeli chodzi o środki finansowe, nie jest to takie łatwe.

Wydaje się, że trzeba by się było zastanowić, jak zaradzić temu problemowi. Niejednokrotnie spotykamy się z tym w terenie z racji tego, że siedzimy tutaj w Prezydium Komisji. Komendanci z terenu proszą nas, żeby próbować temu zaradzić, chociaż nie mówię o tym głośno, ponieważ rozumiem, że nie jest to droga służbowa. W każdym razie rozmawiamy na ten temat. Na pewno jest to też problem i dla państwa. Dzisiejsza dyskusja ma na celu to, żeby takie rzeczy sobie powiedzieć i zwrócić na nie uwagę. Jednak kwestia wzrostu cen w tej chwili zaczyna być kwestią, która może ważyć na realizacji programu. Lepiej, żebyśmy zauważyli to dzisiaj niż za rok czy za dwa lata, kiedy może się okazać, że problem będzie w jakimś stopniu narastał. Na pewno jest to sprawa, na którą

musimy zwrócić uwagę, co robić, kiedy ceny nam wzrastają. W przypadku sprzętu też jest takie zjawisko. Wielkie ukłony dla pana komendanta, że udało się zdobyć pieniądze, dlatego że rzeczywiście realizujemy wiele zadań, które nie miały szans na realizację. Mówię o wsparciu dla ochotniczych straży pożarnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Sytuacji, że nie zgłasza się żaden oferent na wybudowanie komendy lub na dostarczenie sprzętu, jeszcze nie ma? Są. Przepraszam pana przewodniczącego, ale może jeszcze słowo na ten temat, może jakieś przykłady? Czy chodzi o specjalistyczny sprzęt czy o rzeczy inwestycyjne?

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej płk Wioleta Gorzkowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, również w Straży Granicznej odczuwalne jest zwiększenie cen na rynku czy brak wykonawców zwłaszcza w zakresie inwestycji budowlanych. Z powodu niewystarczających środków finansowych z finansowania zadań w 2017 roku wycofaliśmy dwa tytuły inwestycyjne. Było to dostosowanie budynku nr 9 do przepisów przeciwpożarowych w Unieściu. Zadanie to zostało wycofane z uwagi na to, że w trzech kolejnych postępowaniach przetargowych nie wpłynęła żadna oferta. Drugie zadanie inwestycyjne to była przebudowa kotłowni w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie. Tutaj również w kolejnych postępowaniach przetargowych nie wpłynęła żadna oferta. Zadania te zostały dofinansowane w roku 2018. Jesteśmy po postępowaniach przetargowych. Zostali wyłonieni wykonawcy.

Jak sobie radzimy z tym problemem? Straż Graniczna ma to szczęście, że pozyskała znaczące nakłady finansowe z budżetu Unii Europejskiej. W ramach Funduszu Azylu, Migracji i Integracji mamy możliwość realizacji szesnastu tytułów inwestycyjnych. Drugi projekt to Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Tutaj mamy szesnaście projektów inwestycyjnych na kwotę blisko 75 000 tys. zł. Fundusze Unii Europejskiej pozwoliły nam na to, że na część zadań głównie w zakresie rozbudowy, przebudowy ośrodków dla cudzoziemców, budowy placówek mogliśmy przesunąć finansowanie właśnie ze źródeł unijnych. Środki wyzwolone w ten sposób w ustawie modernizacyjnej przeznaczamy na dofinansowanie zadań, na które w pierwszym roku obowiązywania ustawy modernizacyjnej postępowania przetargowe nie zostały rozstrzygnięte. Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz podkreślam, że wszystkie zadania, które zostały wycofane z finansowania w 2017 roku, są kontynuowane, zostały przesunięte na lata 2018-2020 bądź do finansowania z budżetu Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w Policji przy wielkości i liczbie tytułów inwestycyjnych – w 2017 roku było około dwustu tytułów inwestycyjnych – problem przetargów jest dosyć duży. Może tak jest nie w każdym województwie. Tak jest, o dziwo, np. w województwie zachodniopomorskim, pomimo tego że w lubuskim mamy problemy z przetargami. W Wielkopolsce nie ma problemów, co wiem po ostatniej analizie, ale już w województwie dolnośląskim oferty, które wpływają, na pewno nie odpowiadają wartości kosztorysowej inwestycji w programie inwestycyjnym.

Jak sobie radzimy? Prawda jest też taka, że wartość zadania inwestycyjnego czasami bywa według stawek Sekocenbudu z roku 2016. Chodzi o zatwierdzone programy inwestycyjne, które jeszcze nie były realizowane. Staraliśmy się je przeszacować po jak najbardziej aktualnych cenach. Czasami jednak nawet aktualność cen nie wystarczyła nam, żebyśmy wstrzelili się w składane oferty. Podejmowaliśmy też takie decyzje, że przeszacowywaliśmy nasze programy inwestycyjne według najbardziej aktualnych stawek Sekocenbudu, a nie według złożonych ofert, żeby nie natrafić na problem dostosowywania zadania do złożonych ofert. Przy kontroli Najwyższej Izby Kontroli częstokroć padają takie zarzuty.

Mieliśmy np. zadanie termomodernizacyjne w województwie kujawsko-pomorskim, konkretnie w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. Przy wartości kosztorysowej wyno-

szącej 21 000 tys. zł były trzy oferty, dlatego że komenda wojewódzka trzy razy ogłaszała przetarg na to zadanie, opiewające na kwoty 37 000 tys. zł i 41 000 tys. zł. Było to 100% wartości. Tutaj mamy obawy. Różnie próbujemy, a to trochę dzielić zadania, a to trochę ograniczać. Dostosowując się do posiadanych środków finansowych, staramy się trochę ograniczyć pierwsze wyposażenie, które znajduje się wśród zadań inwestycyjnych.

Występuje brak ofert. Na przykład dzisiaj rano rozmawiałam z komendantem z Komendy Stołecznej Policji. Prowadzi budowę trzech posterunków. Już trzeci raz ogłasza przetarg, ale nie zgłaszają się oferenci do takiego zadania inwestycyjnego. Nawet nie wiemy, czy kwota, którą deklarowaliśmy na posterunki Policji w wysokości 1600 tys. zł, dzisiaj jest wystarczająca. Staramy się nie rezygnować ze żadnego zadania inwestycyjnego, które wpisaliśmy sobie w całość zadania w poszczególnych województwach, niemniej jednak nie mamy możliwości dodatkowego finansowania. Przy zadaniach inwestycyjnych samorządy na pewno chętnie dają działkę, na pewno z chęcią dofinansowują dokumentację lub nawet sfinansują dokumentację w całości. Niemniej jeżeli chodzi o konkretne dofinansowanie inwestycji, tylko nieliczne dosyć duże miasta chcą partycypować w kosztach inwestycji nawet w granicach 5000-6000 tys. zł. Jest to naprawdę bardzo dużo.

Na razie na dzień dzisiejszy nie rezygnujemy. Staramy się trochę przeciągać w czasie zadania inwestycyjne, chociaż jest to niekorzystne. Niemniej jednak na dzień dzisiejszy nie rezygnujemy z zadań, nawet jeżeli są problemy. Jest też problem zwykłej ludzkiej pracy. Na przykład w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łodzi są dwa posterunki, na które komendant już pięć razy ogłaszał przetarg na dane zadania inwestycyjne. Musimy sobie zdawać sprawę, że jest to pięć razy ogłaszanie przetargu. Dzisiaj po konsultacjach zmieniany wartość tego zadania, ale odbywa się to kosztem innego zadania. Jak mówił pan dyrektor Budzeń, jest jedna wysokość środków przeznaczonych na inwestycje. Staramy się w jakiś sposób radzić sobie. Częstokroć pojawiają się inne nowe zadania, dosyć pilne. Wpisanie nowych zadań na pewno też jest dla nas problemem.

Jeżeli chodzi o dziewiętnaście zadań, z których w 2017 roku nastąpiła rezygnacja, wszystkie są realizowane. Była to kwestia dopracowania programów inwestycyjnych. Były przekazane działki, które po badaniach geologicznych niestety okazywały się nie do końca dla nas korzystne. Zmienialiśmy działki. Komendy wojewódzkie w tej sytuacji – koniec 2017 roku rzeczywiście był tragiczny, jeżeli chodzi o inwestycje i o oferty – troszeczkę musiały popracować przy programach inwestycyjnych. Na dzień dzisiejszy wszystkie zadania są realizowane. Również w Szczawnicy już jest dokumentacja. Przetarg będzie w trzecim kwartale. Taką mam tutaj informację. To jest to.

Co jeszcze było? Szczawnica już była. Było pytanie pana posła Wójcika. Mam rozpisane wszystkie decyzje, na podstawie których dokonywaliśmy przesunięć pomiędzy naszymi zadaniami, ponieważ w ramach programu modernizacji musimy zmieścić się w zadaniu, które wiąże się również ze środkami, które są wydatkowane. Na przykład kwota 1300 tys. zł była przesunięta na zakup dodatkowego wyposażenia, czyli paralizatorów i kart do paralizatorów. Takie tutaj były wytyczne. Skąd pochodziły te środki? Ze sprzętu transportowego, ponieważ chociażby zakupu ciężkiego samochodu, beczki opancerzonej dla BOA nie jesteśmy w stanie zakończyć w cyklu dwunastomiesięcznym, czyli danego roku budżetowego. Dostaliśmy zgodę na zaciągnięcie zobowiązań. Samochody już odbieramy, ale po to, żeby środki się nie zmarnowały, przesunęliśmy je z transportu na sprzęt uzbrojenia i techniki specjalnej.

Były też oszczędności w kwocie 306 tys. zł przy zakupie ciężkich kombinezonów dla pirotechników. Przesunęliśmy ja na sprzęt wyważeniowy dla BOA. Są to inne grupy zadań według przedsięwzięć wykazanych w programie modernizacji. Były również oszczędności z kamer nasobnych. Przekazaliśmy je na sprzęt transportowy oraz pojazdy nieoznakowane dla służb kryminalnych. Oszczędności przy zakupie kombinezonów dla pirotechników zostały przekazane na samochody dla jednostek, drony i alkomaty. Kwota 723 tys. zł była chyba w siódmej pozycji. Były to samochody dla jednostek. Nie byliśmy w stanie dokonać zakupów, dlatego że rok 2017 był rokiem, kiedy trochę wchodziliśmy sobie nawzajem w rynek, jeżeli chodzi o wydatkowanie środków. Przeznaczyliśmy to na testery. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo parlamentarzyści, szanowni państwo, my również mamy problemy. W tym roku mieliśmy dwa. Jeden był związany ze Szkołą Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. Pozyskaliśmy tam budynek po szkole. Chcemy go przebudować i dostosować do swoich potrzeb. Wartość tej inwestycji to 11 500 tys. zł. Ogłosiliśmy przetarg. Niestety nikt się nie zgłosił do przetargu. Ponowimy go. W miejscowości Krasnystaw w województwie lubelskim chcemy dokonać modernizacji budynku za kwotę 1895 tys. zł. Również nikt nie stanął do przetargu. Przetarg rozpoczniemy od początku.

Po to, żeby zmniejszyć koszty inwestycji, już w 2016 roku i w pierwszej części roku 2017 zebrałem zespół ludzi, który wybrał wzorcowy projekt jednostki ratowniczo-gaśniczej komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. O co chodziło? O to, żebyśmy projekt ten mogli realizować na większości terenu naszego kraju. Oczywiście nie możemy tego robić w górach, ponieważ są tam inne uwarunkowania pogodowe, obciążenie śniegiem, wiatrem, deszczem. We wszystkich pozostałych regionach nie ma żadnego problemu. A zatem wybraliśmy taki projekt na podstawie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Śremie, której budowę kończyliśmy. Spowodowało to, że przy każdej kolejnej inwestycji zyskujemy kilkaset tysięcy złotych, dlatego że koszty projektów również wzrosły. Jest to projekt powtarzalny. Czasami musimy dostosować go do lokalnych potrzeb. Oczywiście potrzebne są dodatkowe uwarunkowania, przymarzanie ziemi, ale nie będę teraz w to wnikał.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego że taki sam projekt jest w Legionowie. Tutaj oferta wynosiła ponad 19 000 tys. zł. Ten sam projekt w Suwałkach udało się nam zrealizować – jest on już realizowany – za kwotę 11 821 tys. zł. Jest to o ponad 7000 tys. zł taniej.

Jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków finansowych w mniejszych miejscowościach i większych miastach, aglomeracjach, to łatwiej jest nam zdobyć większe środki finansowe w większych aglomeracjach. Natomiast koszty budowy w mniejszych miejscowościach są mniejsze. Do konkursów przystępują tam na ogół firmy lokalne, które mają mniejsze koszty i budują za mniejsze pieniądze. Niestety mniejsze firmy nie są przygotowane, nie mają środków, żeby wybudować nam jednostki np. w Krakowie. Firmy, które budują w dużych miastach, w aglomeracjach, na ogół dyktują warunki. Koszty są takie a nie inne.

Powiem jeszcze jedno. Podawałem przykład komendy, którą w tej chwili realizujemy. Jest to Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej wraz z Jednostką Ratowniczo-Gaśniczą w Węgrowie. Wybudujemy ją za kwotę 16 699 tys. zł. Jest to sama inwestycja, która byłaby realizowana w Legionowie, gdzie przetarg wyszedł o 5000 tys. zł droższy, a przecież nie są to duże różnice, jeżeli chodzi o kilometry. Osiemdziesiąt kilometrów jest z Warszawy do Węgrowa. Legionowo jest w odległości dwudziestu kilometrów. Z takimi problemami również się borykamy.

Co więcej, podam jeszcze inny przykład nie inwestycyjny. W Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie rozpoczęliśmy przetarg na dwa samochody ratowniczo-gaśnicze, samochody nie z napędem cztery na cztery, tylko z napędem na jedną oś. Samochody te są niższe z uwagi na to, że inaczej jest w nich montowany zbiornik z wodą. Mogą wjechać w różne bramy. Okazało się, że żadna z firm nie przystąpiła do przetargu. Zbadaliśmy dlaczego. Okazało się, że firmy zamówiły podwozia – większość elementów samochodów jest zamawiana i przychodzi z zagranicy, nie jest to nasz krajowy produkt – dostosowane do napędu cztery na cztery. Z tego tytułu nie przystąpiły do przetargu, powiedziały, że może przystąpią pod koniec roku, ale do tej pory nie przystąpiły. A więc są też inne uwarunkowania niezwiązane z kosztami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący, proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, państwo dyrektorzy, państwo komendanci, panie i panowie, mam dwa pytania, które kieruję do pana komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Na str. 42 informacji czytamy, że były kontynuowane

roboty budowlane w zakresie dwóch zadań. Pierwsze zadanie to budowa strażnicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świeciu wraz z zapleczem użytkowym. Drugie zadanie to budowa Komendy Powiatowej i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Płońsku przy ul. Sienkiewicza. Chciałbym zapytać pana komendanta, na jakim etapie są te dwie budowy, dlatego że ciągną się one już kilka lat. Kiedy pan komendant przewiduje zakończenie owych inwestycji?

Drugie pytanie dotyczy wypowiedzi pana komendanta. Zwrócił pan uwagę na fakt podwyżek cen oraz tego, że nie można realizować wszystkich zadań. W związku z tym dokonuje pan etapowania poszczególnych zadań w ramach poszczególnych inwestycji. Moje pytanie brzmi, czy etapowanie zadań sprawi, iż całościowy koszt budowy, inwestycji będzie mniejszy. I drugie pytanie, czy w związku z tym zadanie należy uznać za ukończone wtedy i tylko wtedy, kiedy zostaną zrealizowane wszystkie etapy inwestycji? Czy podejście w tej sprawie zmieniło się? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Przepraszam bardzo, panie pośle. Nie dosłyszałem ostatniego zdania pańskiej wypowiedzi. Czy mogę prosić o powtórzenie?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Chodzi mi o to, czy inwestycję będziemy uważać za zakończoną wtedy, kiedy zostaną zrealizowane wszystkie etapy tejże inwestycji czy też jest inne podejście w tej sprawie?

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiedź na pytanie pana posła, czy nastąpi wzrost kosztów inwestycji, jeżeli będziemy ją etapować, brzmi: nie wiem. Na różne etapy będą organizowane różne przetargi. Może powiem tak. Gdybyśmy zorganizowali tego typu przetargi na poszczególne etapy w roku 2015, okazałoby się, że koszt kolejnego etapu, który realizowaliśmy w roku 2016, byłby zdecydowanie niższy. Całość inwestycji mogłaby być niższa, mogłaby być taka, jak założyliśmy, mogłaby być wyższa. Na dzień dzisiejszy przy wzroście cen nie wiem, jakie będą koszty w następnym roku bądź za dwa lata. Inwestycje są planowane również na rok 2018, 2019, 2020. Trudno mi odpowiedzieć, czy koszty wzrosną i w jaki sposób.

Czy będziemy uznawać inwestycję za zakończoną po zamknięciu całej inwestycji? Tak. Po zamknięciu całej inwestycji, po zrealizowaniu wszystkich etapów będziemy uważać, że inwestycja jest skończona.

Chciałbym też zauważyć, że kiedy planowaliśmy, to nie wszędzie planowaliśmy, że przy jednostkach – w zależności od placu – będzie wybudowany również stadion. Okazywało się, że przy różnych zmianach terenu, dlatego że otrzymywaliśmy pewne działki... Na przykład w Łodzi niedawno otrzymaliśmy działkę innej wielkości. Będziemy musieli zrezygnować z budowy stadionu w tym miejscu, ponieważ stadion się tam nie zmieści. Spowoduje to zmniejszenie kosztów inwestycji, nie dlatego że nie chcemy stadionu, tylko dlatego że po prostu się tam nie zmieści.

Odpowiadając na pierwsze pytanie pana posła, które dotyczyło budowy strażnicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świeciu wraz z zapleczem użytkowym – zaraz to znajdę – budowa strażnicy była planowana na lata 2015-2020. Wartość kosztorysowa wynosiła 13 691 tys. zł. Wydatkowanie środków w 2017 roku wyniosło 2820 tys. zł. Zrealizowaliśmy to. W roku 2018 przeznaczyliśmy na ten cel kwotę 3220 tys. zł. Mamy te środki. Budowę, inwestycję zakończymy w roku 2020. Na razie nie ma żadnego zagrożenia finansowego. Dysponujemy środkami, które są na to przeznaczone. Umowy również zostały zawarte w takiej wysokości, że wystarczy nam środków.

Druga inwestycja w Płońsku została rozpoczęta w 2012 roku. Jeżeli dobrze pamiętam, miała być realizowana zgodnie z pierwszą ustawą modernizacyjną. Stan jest taki, inwestycję zastałem w takim stanie, że nie była ona zakończona. Realizujemy ją dalej. Jej koszt miał wynieść 11 356 tys. zł. Do roku 2017 była to kwota 8358 tys. zł. W roku

2018 przeznaczyliśmy na nią 3000 tys. zł. Myślę, że do końca listopada 2018 roku inwestycję tę powinniśmy zakończyć. Mamy na to środki finansowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, punkt drugi to rozpatrzenie informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat programu i systemu kształcenia... Musimy przyjąć poprzednią informację. Zapomniałem. Nie zauważyłem głosów sprzeciwu wobec przyjęcia informacji. Rozumiem, że przyjęliśmy. Czy jest zgoda na to, żeby przewodniczący Komisji był posłem sprawozdawcą? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego. Jest to rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat programu i systemu kształcenia służb mundurowych. Bardzo proszę. Kto z państwa jest upoważniony do uzupełnienia informacji? Jest to informacja z poprzedniego posiedzenia Komisji. Pan dyrektor Cichomski, proszę bardzo. Pół minuty przerwy, żeby można było opuścić salę. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwolę sobie zaproponować taki podział. Najpierw powiem o Policji uzupełniając informację, która wcześniej została do państwa przekazana. Następnie oddam głos panu dyrektorowi Andrzejowi Świderkowi, dyrektorowi Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego, sprawującego nadzór nad Państwową Strażą Pożarną. Później pozwolę sobie powiedzieć jeszcze kilka słów odnośnie do Straży Granicznej i Służby Ochrony Państwa.

Proszę państwa, system szkolenia Policji jest dwustopniowy. Obejmuje szkolenie zawodowe podstawowe oraz szkolenie zawodowe dla absolwentów szkół wyższych. Bezpośrednio po przyjęciu do służby policjanta kieruje się na sześcioipółmiesięczne szkolenie zawodowe podstawowe. Dla policjantów absolwentów szkół wyższych o kierunkach prawo, administracja, bezpieczeństwo narodowe lub bezpieczeństwo wewnętrzne szkolenie zawodowe podstawowe może być przeprowadzone jako szkolenie uzupełniające różnice programowe.

Program szkolenia zawodowego podstawowego przygotowuje policjanta teoretycznie i praktycznie do wykonywania zadań służbowych na poziomie podstawowym na stanowisku policjanta w służbie prewencyjnej w komórkach organizacyjnych patrolowo-interwencyjnych i oddziałach prewencji Policji. Szkolenie to poza corocznym sprawdzeniem, testem sprawności fizycznej i obowiązkowym egzaminem strzeleckim jest jedynym obowiązkowym szkoleniem, które przechodzi każdy funkcjonariusz Policji.

Po ukończeniu szkolenia i zdaniu egzaminów każda osoba w ramach adaptacji zawodowej kierowana jest to pełnienia służby w oddziale albo samodzielnym pododdziale prewencji Policji na okres pięćdziesięciu trzech dni, a następnie do jednostki Policji, do której została przyjęta do służby w Policji.

Warto zauważyć, że osobę przyjętą do służby w Policji mianuje się policjantem w służbie przygotowawczej na okres trzech lat. Po upływie wskazanego okresu policjant zostaje mianowany na stałe. Okresy te w razie konieczności w szczególnych przypadkach mogą ulec skróceniu. Wyższe kwalifikacje zawodowe policjant uzyskuje po ukończeniu wyższych studiów zawodowych w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie albo szkolenia zawodowego dla absolwentów szkół wyższych.

Na szkolenie zawodowe dla absolwentów szkół wyższych może zostać skierowany policjant, który spełnia łącznie kilka warunków: posiada wykształcenie wyższe z tytułem magistra lub innym równorzędnym, złożył pisemny raport w tej sprawie, bezpośrednio po ukończeniu szkolenia ma zapewnione stanowisko służbowe, na którym wymagane są zawodowe kwalifikacje wyższe lub pełni służbę na stanowisku służbowym, dla którego określono policyjny stopień etatowy w korpusie oficerów Policji, najpóźniej w dniu ukończenia szkolenia spełni wymóg w zakresie stażu służby, od którego uzależnione jest powołanie lub mianowanie na stanowisko służbowe oraz uzyskał pozytywną opinię. Szkolenie zawodowe dla absolwentów szkół wyższych przygotowuje policjanta do uzyskania pierwszego stopnia w korpusie oficerów młodszych. Szkolenie prowadzi się dla policjantów w służbie stałej według jednolitego programu przygotowującego policjantów

do wykonywania zadań służbowych na stanowiskach, na które wymagane są kwalifikacje zawodowe wyższe.

Uzupełnieniem szkoleń zawodowych jest doskonalenie zawodowe. Szkolenie to umożliwia nabywanie, aktualizowanie, rozszerzanie oraz pogłębianie wiedzy i umiejętności zawodowych wymaganych przy wykonywaniu przez policjantów zadań i czynności służbowych, a także uzyskiwanie dodatkowych uprawnień, w tym uprawnień instruktorskich. W tym zakresie mamy trzy podstawowe kategorie, a mianowicie szkolenie centralne, szkolenie lokalne oraz szkolenie zewnętrzne. Szkolenie centralne jest organizowane przez szkoły policyjne i Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie w formie kursów specjalistycznych, których programy wprowadzone są do użytku służbowego decyzjami Komendanta Głównego Policji oraz w formie tzw. innych przedsięwzięć. Szkolenie na poziomie lokalnym organizowane jest przez jednostki i komórki organizacyjne Policji. Jest prowadzone w szczególności jako zajęcia mające na celu podnoszenie sprawności fizycznej, umiejętności strzeleckich lub instruktażu niezbędnego do prawidłowego wykonywania zadań i czynności służbowych. Szkolenie zewnętrzne organizowane jest po zidentyfikowaniu konkretnych potrzeb, których zaspokojenie nie jest możliwe w ramach szkolenia zawodowego centralnego lub lokalnego.

Programy szkolenia zawodowego centralnego odpowiadają potrzebom merytorycznym Policji. Są na bieżąco dostosowywane. Obecnie oferta obejmuje około stu dwudziestu programów bardzo różnego rodzaju, przykładowo kursy dla średniej kadry dowódczej oddziałów prewencji Policji i samodzielnych pododdziałów prewencji Policji, kursy dla dowódców akcji i podoperacji policyjnych, dla dowódców podoperacji antyterrorystycznych prowadzonych w ramach operacji policyjnych, dla policjantów służby kryminalnej. Są to przykłady. Oczywiście oferta jest rozbudowywana na bieżąco, np. wymienione szkolenia dla dowódców podoperacji antyterrorystycznych zostały wprowadzone po przyjęciu ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Są odpowiedzią na rodzaj zadań oraz uprawnień przypisanych policjantom przez ustawę o działaniach antyterrorystycznych. Oferta jest rozszerzana na bieżąco.

Działalność szkoleniowa prowadzona jest w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie oraz w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, w Szkołach Policji w Pile, Słupsku i Katowicach oraz w Ośrodku Szkolenia Policji w Łodzi z siedzibą w Sieradzu.

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie jest uczelnią służb państwowych w rozumieniu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Z drugiej strony jest również jednostką Policji w rozumieniu ustawy o Policji. Podlega zatem dwóm rygorom ustawowym, ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawie o Policji. Zadania uczelni, które wykonuje jako jednostka Policji, określa Komendant Główny Policji. Uczelnia prowadzi studia pierwszego i drugiego stopnia na kierunkach kryminologia i bezpieczeństwo wewnętrzne, pierwszego stopnia na kierunkach zarządzanie i informatyka, a także studia podyplomowe w zakresu zarządzania kryzysowego, bezpieczeństwa imprez masowych i zgromadzeń publicznych, kryminalistyki w procesie karnym, taktyki i techniki zwalczania współczesnych form przestępczości zorganizowanej, kontroli w administracji oraz zarządzania jednostką organizacyjną w administracji publicznej. Uczelnia prowadzi szkolenia i doskonalenie zawodowe dla pracowników Policji oraz funkcjonariuszy i pracowników innych formacji oraz jednostek podległych lub nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych.

Na uwagę zasługuje uzyskanie przez Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie w 2016 roku, dokładnie w dniu 28 listopada 2016 roku uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie.

W odniesieniu do pozostałych szkół warto wskazać, że w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie prowadzone są szkolenia zawodowe podstawowe oraz doskonalenie zawodowe centralne. Szkoła realizuje między innymi kursy specjalistyczne dla policjantów ruchu drogowego z zakresu techniki kryminalistycznej, minersko-pirotechnicznej, techniki operacyjnej, a także prowadzenia kontroli operacyjnej. Ponadto tylko w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie prowadzone są kursy z zakresu szkolenia psów i przewodników psów, dla policjantów wykonujących zadania na wodach i na terenach przy-

wodnych oraz dla policjantów prowadzących łodzie służbowe w trudnych warunkach atmosferycznych.

Przedmiot działania Szkoły Policji w Słupsku w głównej mierze związany jest z prewencyjnym rodzajem służby. Realizowane są tutaj szkolenia zawodowe podstawowe, kursy specjalistyczne, między innymi dla dzielnicowych i dyżurnych z zakresu pomocy przedmedycznej, a także taktyki i techniki przesłuchania, w tym również w oparciu o metody innych służb.

Głównym kierunkiem działalności Szkoły Policji w Katowicach jest kształcenie policjantów pionów prewencji pełniących służbę w specyficznych warunkach dużych aglomeracji miejskich. W szkole realizowane są szkolenia zawodowe podstawowe oraz kursy specjalistyczne, w tym między innymi kurs specjalistyczny w zakresie ruchu drogowego.

Szkoła Policji w Pile szkoli głównie funkcjonariuszy służby kryminalnej. Posiadane przez szkołę zaplecze logistyczne i kadrowe zapewnia realizację kursów między innymi z zakresu pracy operacyjnej, dochodzeniowej, przestępstw gospodarczych, handlu ludźmi, kryminalistycznego badania miejsca katastrof, wypadków w ruchu lądowym lub powietrznym, zwalczania przestępczości narkotykowej czy zwalczania cyberprzestępczości. W Szkole Policji w Pile realizowane są także szkolenia zawodowe podstawowe.

Ostatni ze wskazanych przeze mnie ośrodków to Ośrodek Szkolenia Policji w Łodzi z siedzibą w Sieradzu. Jest to jednostka organizacyjna będąca w strukturze Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Główna działalność ośrodka to prowadzenie szkoleń zawodowych podstawowych, kursów w zakresie ruchu drogowego oraz lokalne doskonalenie zawodowe dla policjantów i pracowników Policji.

To tyle jeżeli chodzi o wstępną informację uzupełniającą w odniesieniu do Policji. Teraz pozwolę sobie oddać głos w zakresie Państwowej Straży Pożarnej, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Chciałbym jednak dołożyć się do oddania głosu jednym pytaniem. Swego czasu w tej kadencji Sejmu Komisja odbyła posiedzenie wyjazdowe w ośrodku kształcenia Policji w Katowicach. Na podsumowanie posiedzenia była prowadzona dyskusja ze szkoleniowcami. Była obecna też pani komendant. Chciałbym zapytać, czy wynik tamtego posiedzenia był brany pod uwagę. Mam tutaj na myśli przede wszystkim jeden postulat, który się pojawił. Pojawiały się postulaty inwestycyjne, jeżeli chodzi o ośrodki szkolenia i kształcenia, ale był też postulat dotyczący metody.

Jak wyglądają szkolenie i awanse? Czy w ślad za szkoleniami idą awanse poziome? Czy jest tylko i wyłącznie szkolenie, które kończy się awansem pionowym? Chodzi o doskonalenie. Czy doskonalenie i szkolenie policjantów przekłada się na awans poziomy? Pamiętacie państwo tę dyskusję, prawda? Czy metody szkolenia i doskonalenia w jakikolwiek sposób zostały nakierowane nie tylko na moment, kiedy policjant przychodzi do służby bądź kiedy chce awansować, ale także na to, kiedy chce się po prostu doskonalić nie zmieniając swojego stanowiska pracy? Czy ten ciężar szkolenia został zauważony od czasu, kiedy powróciliśmy z posiedzenia Komisji? Pamiętam, że było to nie tyle zgłaszane przez członków Komisji, ile przez samych policjantów. Zauważono, że szkolenie jako doskonalenie, a nie szkolenie jako powód do awansu albo do przyjęcia do służby jest niezwykle ważne. Chciałbym zapytać, czy w tym kontekście zostały poczynione jakieś kroki. Pamiętam, że wówczas rozmawialiśmy na temat takich specjalistów w Policji, których szkolenie często odrywało od dotychczasowej pracy. W swoich miejscach byli super specjalistami, a kolejne szkolenie powodowało awans pionowy i odejście od specjalizacji. Jednym słowem, był postulat, że szkolenie równa się specjalizacja, a nie szkolenie równa się awans. Strasznie jestem ciekawy, czy coś się wydarzyło w tym względzie. Nie wiem, czy państwo członkowie Komisji pamiętają tę dyskusję. Czy coś zostało zrobione w tym względzie? Myślę, że trochę przyszpiliłem tym pytaniem w ten gorący wtorkowy dzień. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, od razu odpowiem z punktu widzenia formalnego. Z punktu widzenia formalnego w tej chwili nie ma takiego powiązania, ale jest to jedna z kwestii,

która jest brana pod uwagę w ramach prowadzonych obecnie – chciałem powiedzieć o tym na końcu – prac zmierzających do przebudowy szkolnictwa policyjnego. Jest powołany i od jakiegoś czasu funkcjonuje zespół, w skład którego wchodzą przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przedstawiciele Policji, ale są również zaproszone osoby o zupełnie innych horyzontach, innych doświadczeniach, które pozwalają na troszkę inne, zewnętrzne spojrzenie na problematykę szkolenia w Policji. Na tę chwilę tego elementu rzeczywiście nie ma, jest natomiast brany pod uwagę w ramach prac zmieniających.

W kontekście samej dyskusji na posiedzeniu Komisji pozwolę sobie oddać głos pani komendant, ponieważ w tym wypadku nie uczestniczyłem w spotkaniu Komisji. Proszę, pani komendant.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak:

Szanowny panie przewodniczący, wywołał mnie pan do odpowiedzi. Przyznam się, że z tamtego spotkania najbardziej pamiętam rozmowy na temat zadań inwestycyjnych oraz strzelnicy, na której zresztą byliśmy, która ma być. Niestety po otrzymaniu dokumentacji okazało się, że jest to troszeczkę więcej. Tutaj jest dla nas największy problem.

Jak powiedział pan dyrektor, jeżeli chodzi o powołany zespół, także przedstawiciele szkół oraz komend wojewódzkich są członkami zespołu do wypracowania systemu doskonalenia zawodowego. Rozumiem, że chodzi o doskonalenie zawodowe, które idzie w poziomie, a nie w pionie. Po dzisiejszym spotkaniu na pewno to przekażę do panu komendantowi głównemu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wiecie państwo, że chodzi o to, żeby awans finansowy oraz większe zarobki łączyły się z doskonaleniem na swoim stanowisku pracy. Może być dzielnicowy, potem może być super dzielnicowy, potem może być super super dzielnicowy, który może więcej zarabiać, ponieważ ma coraz większą wiedzę. Chodzi o to, żeby nie było tak, że taki policjant odchodzi z funkcji dzielnicowego, szkoli się po to, żeby awansować tylko pionowo, dlatego że jedynie wtedy ma szansę więcej zarabiać. Był to generalny postulat, który się wówczas pojawił.

A jeżeli chodzi o strzelnicę?

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak:

Robimy dokumentację. Realizowane jest również pomieszczenie magazynowe. Odbieramy dokumentację. Troszeczkę się nie mieścimy, ale nie może być to problemem. Musimy ją zrealizować, dlatego że było widać, że jest ona tam niezbędna. Na pewno nie będziemy z niej rezygnować.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To dobrze.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak:

Wracając do naszej rozmowy, jeżeli chodzi o super super dzielnicowego, w naszej siatce i strukturze płac mamy jedynie możliwość motywowania go wyższym dodatkiem służbowym, ponieważ dzielnicowy czy wprowadzony teraz starszy dzielnicowy są w określonych sztywnych grupach płacowych. Nie ma tam widełek, bodajże kiedyś były, a później do każdej grupy przypisano jeden mnożnik. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Jeżeli mogę, w kontekście tego, co powiedziała pani komendant, chciałbym dodać, że w zeszłym roku była zmiana wprowadzająca dodatkowe stanowisko starszego dzielnicowego. Realizując w dalszym ciągu te same zadania jest możliwość pewnego awansu, z którym w tym wypadku mamy również powiązanie ze zwiększeniem uposażenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, właściwie wywołałam ten temat, temat szkolenia i doskonalenia, licząc na to, że dowiem się od państwa, jak powiązane jest kształcenie, szkolenie i doskonalenie z kształtowaniem ścieżki kariery zawodowej. Kontynuując wątek, który zaczął pan przewodniczący, chciałabym powiedzieć, że we wszystkich materiałach, które państwo dostarczyliście, a które są nadmiernie uogólnione, nie znalazłam niczego takiego. Liczę na to, panie dyrektorze, że w pracach, które państwo prowadzicie, zagadnienia te będą uwzględnione.

Skoro już jesteśmy przy Policji, chciałabym powiedzieć, że wielką inspiracją dla mnie, żeby zadać to pytanie, była sprawa tego, jak się promuje Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie. Z informacji, która jest przedstawiona, nie wynika... Mówię o informacji internetowej, którą chcecie się państwo pochwalić. To, że kształcicie w zakresie administracji, to bardzo przyjemnie, ale robią to wszystkie uniwersytety. Rozumiem, gdybyście mieli jakiś dział administracji, gdybyście prowadzili szkolenie podyplomowe w zakresie administracji dokładnie dostosowane do potrzeb Policji. Jeżeli chodzi o ogólne szkolenia w zakresie administracji, zapewniam państwa, że znam wydziały administracji, które są na znacznie lepszym poziomie niż wydział administracji w Szczytnie, chociaż pewnie jest on doskonały. Druga sprawa. To samo dotyczy kryminologii. Kryminologia też jest wykładana na uniwersytetach. Prawdopodobnie wykłada się ją tam nie gorzej niż państwo to robicie, a może nawet lepiej korzystając z szerokich możliwości, jakie mają uczelnie, korzystając ze współpracy.

Wobec tego to, co stawia to pod znakiem zapytania, to utrzymywanie szkoły, która po prostu powiela te same kierunki kształcenia, które są w zwykłych szkołach cywilnych, gdzie nie ma rygoru policyjnego ani nie ma zobowiązań, które podejmują tam studenci. Wydaje się to tym bardziej dziwne, że przecież młodzi ludzie, którzy po maturze idą tam studiować, nie zawsze mają wyobrażenie, na czym polega praca policyjna. Ktoś, kto jest już po pełnych studiach administracyjnych i przychodzi rzeczywiście na uzupełnienie wiedzy o to, czego potrzebuje Policja, na pewno byłby zweryfikowany, byłby osobą dojrzalszą, bardziej zaangażowaną i umotywowaną do tego, żeby posiąść wiedzę, która naprawdę jest mu potrzeba w Policji.

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, która powinna utrzymywać bardzo szerokie kontakty międzynarodowe, powinna wybierać policjantów i posyłać na szkolenia, koordynować owe szkolenia, szkoła, która powinna mieć wielkie programy, skupia się na rzeczach, powiedziałabym, dosyć banalnych. Mówię o tym w związku z tym, że doskonalenie w kształceniu policjantów, systematyczne udoskonalanie programów, nawiązywanie bardzo szerokich kontaktów międzynarodowych w ramach szkoleń jest bardzo potrzebne, dlatego że jak widzimy, przestępcy są zawsze o dwa kroki przed Policją i przed tymi, którzy ich ścigają. Inaczej by ich nie ścigali, tylko byliby lepsi. Wobec tego po to, żeby zmniejszyć ów dystans, musimy jakoś spojrzeć na to z punktu widzenia przygotowania szkolenia od tej strony, od strony poprawy bezpieczeństwa i skuteczniejszego zwalczania przecież coraz groźniejszych przestępstw, przestępstw kryminalnych, przestępstw gospodarczych, które nas gnębią, a także innych przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu, które są coraz nowsze.

Dlatego trudno mi przyjąć informację, którą Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji przygotował na dzisiejsze posiedzenie. Proszę, panie dyrektorze – jest to prośba do pana dyrektora departamentu – o uzupełnienie informacji. Być może wtedy, kiedy ją uzupełnimy, będzie warto ją omówić. I ta informacja, i informacja, która jest do pozyskania w Internecie, jest informacją mało pocieszającą, ale także mało wyjaśniającą, mało zaspokajającą nie tylko ciekawość, ale także poczucie przekonania, że rzeczywiście to szkolenie, kształcenie, badania w tym zakresie, współpraca z organami szkolącymi w tych krajach, które mają w tym względzie duże doświadczenie, są właściwe i prowadzą do lepszych rezultatów.

Na stronie internetowej bardzo dziwią mnie reklamy różnych szkół, które są polecane. Rozumiem, że jest to oficjalna strona internetowa. Jest mi bardzo przyjemnie, że polecany jest Uniwersytet Rzeszowski, choć wprawdzie nie wiadomo w czym. Polecane są też różne szkoły, w których nie ma najwyższego poziomu. Z jakiegoś powodu

są tutaj polecane. Czy jest to tylko ozdoba czy jest to dodatek? Nie bardzo rozumiem, na czym to polega.

Dlatego przedstawiam następujący wniosek. Może odłożymy ten temat, poprosimy o uzupełnienie materiałów, które wyraźnie pokazałyby system, po pierwsze, doboru, po drugie, kształcenia, szkolenia, doskonalenia, a także powiązania tego systemu ze ścieżką kariery zawodowej. Pani komendant pewnie pamięta, że wspominaliśmy, że niekoniecznie bardzo wybitny kryminolog musi przejść policyjne szkolenie podstawowe, że musi mieć zapewnioną sprawność fizyczną, podobnie jak wybitny badacz, który zajmuje się przestępstwami ekonomicznymi czy cyberprzestrzenią.

To też są zagadnienia, które dzisiaj z całą pewnością ze względu na tempo zmian, jakie następują w tych dziedzinach, wymagają przemyślenia na nowo. Nie wiem, jak powinny być przemyślane, ale z całą pewnością wiem, że to, co państwo przedstawiacie... Podobnie Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, która powinna być miejscem, gdzie pracuje się nad wszystkimi metodami, gromadzi się materiał, powinna pokazywać nam coś takiego, żebyśmy tutaj nie mieli wątpliwości. Nie twierdzę, że tak jest, tylko że materiały nasuwają bardzo duże wątpliwości. Tak samo kiedy spojrzy się na projekty, które realizuje wyższa szkoła, można powiedzieć, że większość z nich spokojnie może być realizowane poza szkołą, myślę, że może nawet z większym pożytkiem dla Policji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jacek Kurzępa. Potem pan przewodniczący Marek Wójcik.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Szanowni państwo, pani profesor, rozumiem wrażliwość na holistyczną perspektywę rozwoju funkcjonariuszy. Szanowni państwo, nie wiem, czy państwo pamiętacie, ale przerabialiśmy już ten wątek w poprzednim roku. Został on podsumowany spotkaniem organizacyjnym w Komendzie Głównej Policji pod auspicjami pana ministra Zielińskiego. Debatowaliśmy właśnie na temat tych aspektów, o których mówi pani profesor, tyle tylko, że potem historia gdzieś się przerwała. Albo przerwała się w kontekście zapraszania parlamentarzystów, którzy są gotowi do dialogu z państwem w tym zakresie, albo po prostu gdzieś utknęła. Jest to jedna rzecz.

Druga rzecz. Mam takie wrażenie – też jestem humanistą – że jednak od funkcjonariuszy wymagamy zupełnie innych kompetencji i umiejętności, szukamy też u innych predyspozycji. Wybaczcie, nie jest to złośliwość, ale wolałbym mieć funkcjonariuszy zadaniowych, którzy w sytuacji kryzysu i interwencji w konkretny i zdecydowany sposób wiedzą jak zadziałać, a nie reflektują nad dylematami motywacyjno-sytuacyjnymi. Dlatego różnica, pani profesor, przynajmniej z mojej perspektywy, jest nie tylko czytelna, ale również wprowadza państwa w ten, a nie inny mechanizm sprawozdawczy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że póki co dyskusja skupia się na Policji, a później usłyszymy jeszcze na temat innych służb. W związku z postulatami dotyczącymi między innymi ścieżki awansu zawodowego, w związku z zapowiedzią pana dyrektora, że szkolnictwo będzie poddawane pewnej reformie, chciałbym przypomnieć, że ostatnia reforma szkolnictwa w Policji miała miejsce w 2006 roku. Właśnie wtedy podjęto decyzję o odstąpieniu od sztywnej ścieżki awansu zawodowego, rozerwano więź pomiędzy awansami a szkoleniami w Policji. Dlatego bardzo proszę o odniesienie się, podsumowanie z państwa strony, próbę oceny reformy z 2006 roku. Bardzo proszę o stanowisko ministerstwa, ale także o stanowisko Policji w tym zakresie. Myślę, że wiele tematów, które tutaj poruszamy, to właściwie tematy żywcem z tamtych dyskusji, to również różnego rodzaju argumenty, opinie, oczekiwania, które pojawiały się w związku z reformą w 2006 roku. Dlatego bardzo proszę o podsumowanie, jak zmiany te są przez państwa oceniane z perspektywy wielu lat ich stosowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Potwierdzam postulat pana przewodniczącego, że chcielibyśmy usłyszeć słowo na ten temat. Na przykład jeżeli chodzi o Służbę Ochrony Państwa, szczególnie interesuje mnie, jak w obecnej chwili wygląda sytuacja, zwłaszcza w kontekście pozyskania funkcjonariuszy. Chodzi o system szkoleniowy. Pan dyrektor Cichomski, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest kilka elementów, odnośnie do których mogę odpowiedzieć, ale na sali jest obecny także pan rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Myślę, że z punktu widzenia tego, co jest na stronach, w jaki sposób szkoła się promuje i profiluje... Tak naprawdę profilowanie przy poszczególnych kierunkach jest dla nas jedną z fundamentalnych rzeczy, o których wspominała pani profesor. Nie wyobrażam sobie, żeby mogło być inaczej.

Odnosząc się natomiast do ścieżki kariery zawodowej, chciałbym potwierdzić, że jest to jeden z kluczowych elementów, do których odnosimy się w ramach prac zespołu, który przygotował wstępne propozycje zmian. Wymagają one dalszych analiz i oceny z punktu widzenia kierownictwa. Jest to ten element, który diagnozujemy jako realny brak, jako element realnie brakujący na chwilę obecną, jeżeli chodzi o kwestie przepływu w ramach Policji, kariery w ramach Policji, generalnie sposobu pełnienia służby w Policji.

Na tę chwilę można wskazać, że z punktu widzenia reformy z 2006 roku na tym poziomie najistotniejsze było przede wszystkim odejście od systemu obowiązkowych szkoleń specjalistycznych. Jak powiedziałem na samym początku swojej wypowiedzi, w tej chwili funkcjonariusz Policji obowiązkowo przechodzi jedynie szkolenie podstawowe plus cykliczne szkolenia w zakresie użycia broni i w zakresie zapewniającym sprawność fizyczną. To jest to, co jest obowiązkowe dla każdego. W naszej opinii jest to za mało. Na ile w tym wypadku obligowaliśmy do tego, żeby je wprowadzić i w jaki sposób byłaby dobierana ścieżka dodatkowych obowiązkowych szkoleń, jest kwestią do ustalenia na dalszym etapie, ewentualnie w ramach reformy, o której wspomniałem.

Może poproszę pana komendanta, pana rektora o kilka słów, jeżeli chodzi przede wszystkim o kwestię profilowania. Nie jest tak, że bardzo ogólnie nazywające się kierunki nie są sprofilowane z punktu widzenia wiedzy przydatnej w Policji. Proszę, panie komendancie.

Komendant-rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie insp. Marek Fałdowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani profesor, w kwestii administracji chciałbym powiedzieć, że administrację już wygasiliśmy. W zasadzie jej nie ma. W tym roku nie prowadziliśmy żadnego naboru.

Chciałbym powiedzieć, że na wydziale bezpieczeństwa wewnętrznego prowadzimy pierwszy i drugi stopień studiów. Bodajże jeszcze na czterech uczelniach w Polsce jest prowadzony taki kierunek studiów. To, co najważniejsze, to jakość. Jestem przekonany, że Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Szczytnie różni się od innych w Polsce.

Jeżeli chodzi o kontakty międzynarodowe, uczelnia ma wiele podpisanych umów. Kontakty międzynarodowe są widoczne. Jeżeli śledzimy stronę internetową, to widzimy, jak wiele różnych delegacji ze szkół, czy to europejskich, czy to światowych, przyjeżdża do nas i podgląda nasze osiągnięcia. Nie jest tak, że tylko my uczymy się od innych, ale też inni przyjeżdżają do nas i chcą z nami współpracować. Mam tutaj na myśli chociażby szkołę dla oficerów wyższych w Saint Cyr au Mont d`Or we Francji. Jej przedstawiciel był u nas w poprzednim tygodniu. Nalegają na to, żeby Wyższa Szkoła Policja w Szczytnie podpisała porozumienie ze szkołą kształcącą wyższe kadry oficerskie we Francji.

Jeżeli chodzi o kwestie badawcze, zostały one tak sprofilowane, że mamy instytut badań i rozwoju, który prowadzi tego typu działalność badawczą. Projekty zostały ocenione pozytywnie, nie tylko przez Komendę Główną Policji, ale wygrały w normalnej procedurze w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju.

Chciałbym również powiedzieć o kierunkach, których do tej pory nie było, a rozwinęliśmy je. Wcześniej w Policji w ogóle ich nie było. Mam tutaj na myśli chociażby informatykę, która jest profilowana w sposób praktyczny. Jest olbrzymi niedobór, jeżeli chodzi

o informatyków nie tylko w naszym resorcie. Generalnie jest on odczuwalny w Policji. Dlatego uruchomiliśmy studia informatyczne po to, żeby mieć swoich ludzi, którzy będą dla nas tworzyli programy. Chodzi o to, żeby kwestie informatyczne pozostawały w naszych kompetencjach.

Jeżeli chodzi o kwestię kryminologii, o to, czy jest u nas słusznie czy niesłusznie, pewnie na innych uczelniach kryminologia również jest wykładana, ale kto ma się zajmować kryminologią, crime`m, przestępstwem jak nie Policja? Kto ma się tym zajmować? Korzystamy, wydaje mi się, że z wybitnych kryminologów. Chociażby pan profesor Pływaczewski, który jest autorytetem, nie powiem, że europejskim, tylko światowym, prowadzi u nas zajęcia i dzieli się swoją wiedzą, umiejętnościami, także praktycznymi. Ostatnio był wybitny kryminolog ze Stanów Zjednoczonych, światowy autorytet. Prowadził wykłady w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Chciałbym również powiedzieć o nowych inicjatywach, które do tej pory nie były prowadzone. Oczywiście uczestniczymy w programie Power Wiedza Edukacja Rozwój. Od października planowane są chyba jeszcze nieznane w tej części Europy, prowadzone przez służby mundurowe studia MBA. Podpisaliśmy porozumienia.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Nie dosłyszałam ostatniego słowa.

Komendant-rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie insp. Marek Fałdowski:

MBA, Master of Business Administration. Są to studia, które są skierowane dla resoru spraw wewnętrznych i administracji, ale nie tylko, również dla resortu sprawiedliwości. Podpisaliśmy porozumienia z Uniwersytetem w New Haven, z uniwersytetem służb państwowych na Węgrzech oraz z jeszcze innym europejskim ośrodkiem szkoleniowym. Takie studia będą prowadzone dla najwyższej kadry kierowniczej resortów, o których wspomniałem.

Chciałbym jeszcze powiedzieć o kolejnej inicjatywie, która wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wielu młodych ludzi. Chcemy uruchomić studia, na których osoby marzące o tym, żeby zostać policjantem, będą mogły praktycznie z cywila przyjść do szkoły oficerskiej w Szczytnie, gdzie przez cztery lata będą się uczyć, pobierać naukę. Następnie zostaną oficerami. Jest to nawiązanie do takich tradycji, jakie istnieją chociażby w służbach mundurowych, generalnie w wojsku czy w straży pożarnej. To też jest dobre rozwiązanie.

Jeżeli chodzi o profilowanie, chciałbym jeszcze powiedzieć o tym, że prowadzimy również studia podyplomowe dla najwyższych specjalistów z naszej formacji, ale nie tylko z naszej formacji. Mam tutaj na myśli studia z zakresu cyberprzestępstw, które teraz są wszechobecne. Jest to kierunek, który rozwijamy.

W ogóle w Policji jest 128 różnego rodzaju kursów doskonalących. Szczytno ma uprawnienia do prowadzenia 71 kursów. Są to specjalistyczne, wysoko profilowane kursy, generalnie przeznaczone tylko dla policjantów, ale mówimy też o osobach cywilnych, mówimy o osobach z resortu spraw wewnętrznych. Chciałbym powiedzieć, że Szczytno ponownie staje się uczelnią służb mundurowych. Tak. Jeżeli weźmiemy pod uwagę rok 2013 i rok 2016/2017, a w szczególności rok 2017/2018, to zobaczymy, że tendencje zostały odwrócone. Wcześniej było tak, że jedna czwarta to byli policjanci, a teraz trzy czwarte to policjanci. Myślę, że jest to bardzo widoczne.

Pozwolę sobie jeszcze powiedzieć dwa słowa o naborze, dlatego że to też świadczy o randze uczelni. Jeżeli chodzi o kryminologię dla osób cywilnych, mamy wypełnione już 920% limitu. Oznacza to, że na jedno miejsce jest dziewięciu kandydatów, a w zasadzie proces generalnie się nie rozpoczął. Biorąc pod uwagę łącznie wszystkie kierunki i formy studiów, limit mamy wypełniony już w 70%.

Pewnie jest jeszcze przed nami wiele do zrobienia. Każde słowo krytyki odbieram z pokorą. Idziemy zgodnie kierunkiem, który zaakcentowała pani profesor. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że ze strony państwa są to już wszystkie informacje. Jeszcze pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Tak jest. Pani komendant, szczerze mówiąc, zależy mi na próbie oceny reformy z 2006 roku. Chciałbym o nią poprosić.

Mam także pytanie do pana rektora. Mówiąc szczerze, pytanie to teraz przyszło mi do głowy. Jakie są proporcje? Rozumiem, że szkoła kształci funkcjonariuszy Policji. Ilu kształci funkcjonariuszy innych służb mundurowych i ewentualnie służb specjalnych? Jak to wygląda? Na ile państwo rzeczywiście pełnicie rolę, na pewno pełnicie państwo rolę wewnątrz struktury policyjnej, ale na ile szkoła pełni również rolę wewnątrz całego sektora bezpieczeństwa w Polsce w zakresie szkoleń specjalistycznych i studiów?

Komendant-rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie insp. Marek Fałdowski:

Jeżeli chodzi o szkolenia specjalistyczne, procentowo nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć. Nie jest to duży procent. W szczególności z naszej oferty korzystają strażacy, straż pożarna. Część słuchaczy studiów podyplomowych, w szczególności z logistyki w administracji, jak też z zarządzania jednostką administracyjną, stanowią przedstawiciele różnych służb, straży pożarnej. Wiem, że są też przedstawiciele Służby Ochrony Państwa. Niemniej jest to niezbyt duży odsetek. Na pewno nie przekracza 10%.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa strony? Pani komendant.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak:

Jeżeli można, odpowiemy na piśmie. Nie jestem przygotowana w zakresie reformy z 2006 roku.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Poprosimy o taką informację. Będzie ona ciekawa. Panie dyrektorze, czy to już wszystko z państwa strony?

Dyrektor departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Jeżeli chodzi o Policję, tak. Jeżeli można, przejdźmy do Państwowej Straży Pożarnej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę. Proszę o krótkie wypowiedzi. Policja wyczerpała już czas posiedzenia naszej Komisji.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Andrzej Świderek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szczegółowy materiał dla Wysokiej Komisji został przesłany na ręce pana przewodniczącego. Gwoli uzupełnienia tegoż materiału chciałbym przypomnieć, że Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej jest centralnym organem administracji państwowej, odpowiedzialnym za organizowanie Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, którego celem jest ochrona życia, zdrowia, mienia lub środowiska poprzez walkę z pożarami lub klęskami żywiołowymi, ratownictwo techniczne, ratownictwo ekologiczne, ratownictwo chemiczne, ratownictwo medyczne. Jak z tego wynika, jest to bardzo szeroki zakres kompetencji i działań w zakresie przeciwdziałania takim zagrożeniom. Dlatego programy i formy kształcenia i szkolenia oraz doskonalenia zawodowego w Państwowej Straży Pożarnej są stale doskonalone, dostosowywane do nowych zagrożeń bezpieczeństwa państwa i obywateli. Podlegają one okresowej ewaluacji i zmianom wynikającym z analizy zagrożeń, zmian przepisów prawnych, doskonalenia procesu kształcenia i szkolenia oraz potrzeb służby.

W szkołach Państwowej Straży Pożarnej oraz ośrodkach szkolenia komend wojewódzkich Państwowej Straży Pożarnej realizowane są przedsięwzięcia o charakterze dydaktycznym, adresowane do funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, członków ochotniczych straży pożarnych, strażaków pozostałych jednostek ochrony przeciwpożarowej, a także pracowników innych grup zawodowych.

W zakresie doskonalenia zawodowego na szczególną uwagę zasługuje wprowadzenie z dniem 1 stycznia 2017 roku, zatwierdzonych przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, zasad organizacji i doskonalenia zawodowego w Państwowej Straży Pożarnej, stanowiących systemowe rozwiązania w zakresie organizacji i realizacji pro-

cesu doskonalenia zawodowego we wszystkich jednostkach organizacyjnych Państwowej Straży Pożarnej, z uwzględnieniem poziomu realizowanych zadań oraz kompetencji przewidzianych do wykonywania różnych zadań służbowych. Wprowadzone rozwiązania pozwalają na aktualizowanie wiedzy i umiejętności strażaków oraz pracowników Państwowej Straży Pożarnej na wysokim poziomie.

Dzięki funkcji renowacyjnej oraz rekonstrukcyjnej doskonalenia zawodowego uczestnicy procesu odświeżają wiedzę i uzupełniają luki kompetencyjne. Są to procesy bardzo istotne z punktu widzenia zadań, jakie stoją przed Państwową Strażą Pożarną, jak również z punktu widzenia zasad pełnienia służby, a także zmian cywilizacyjnych i technologicznych.

Jeżeli chodzi o formy kształcenia w Państwowej Straży Pożarnej, kształcenie na poziomie wyższym organizowane jest w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Rodzaje studiów pierwszego i drugiego stopnia realizowane na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Pożarowego to: studia stacjonarne pierwszego stopnia dla strażaków w służbie kandydackiej, studia stacjonarne pierwszego stopnia dla osób cywilnych, studia stacjonarne drugiego stopnia, studia niestacjonarne pierwszego stopnia dla strażaków w służbie stałej, studia niestacjonarne pierwszego stopnia dla osób cywilnych, studia niestacjonarne drugiego stopnia.

Jeżeli chodzi o rodzaje studiów podyplomowych na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Pożarowego są to studia podyplomowe dla strażaków ubiegających się o zajmowanie stanowisk oficerskich związanych z kierowaniem działaniami ratowniczymi, studia podyplomowe – przeszkolenie zawodowe przygotowujące do zajmowania stanowisk oficerskich dwusemestralne, studia podyplomowe – przeszkolenie zawodowe przygotowujące do zajmowania stanowisk oficerskich czterosemestralne, studia podyplomowe – zapobieganie pożarom i awariom, studia podyplomowe – badanie przyczyn pożarów, studia podyplomowe – inżynieria pożarowa budynku, studia podyplomowe – ochrona przeciwpożarowa lasów.

Rodzaje studiów pierwszego i drugiego stopnia, studia inżynierskie i magisterskie realizowane na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Cywilnego to: studia stacjonarne pierwszego stopnia dla osób cywilnych na kierunku inżynieria bezpieczeństwa, studia niestacjonarne pierwszego stopnia dla osób cywilnych na kierunku inżynieria bezpieczeństwa, studia stacjonarne pierwszego stopnia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne, studia niestacjonarne pierwszego stopnia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne, studia stacjonarne drugiego stopnia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne, studia niestacjonarne drugiego stopnia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne.

Jeżeli chodzi o rodzaje studiów podyplomowych realizowanych na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Cywilnego w Szkole Głównej Służby Pożarniczej, są to: studia podyplomowe – bezpieczeństwo energetyki jądrowej, studia podyplomowe – logistyka w bezpieczeństwie kraju, studia podyplomowe – bezpieczeństwo i higiena pracy.

Jeżeli chodzi o kształcenie w zawodzie technik pożarnictwa, jest ono realizowane w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu i Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie w ramach służby kandydackiej systemu dziennego, kwalifikacyjnych kursów zawodowych dla strażaków służby stałej w systemie zaocznym.

Jeżeli chodzi o kształcenie w zawodzie strażak, jest ono realizowane głównie przez szkołę podoficerską w Bydgoszczy zgodnie z programem szkolenia podstawowego w zawodzie strażak. W przypadku zwiększonego zapotrzebowania na szkolenie w tym zakresie jest ono realizowane w pozostałych szkołach Państwowej Straży Pożarnej.

Formy szkolenia w Państwowej Straży Pożarnej. Szkolenia dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej są realizowane w zakresie podstawowym oraz w zakresie specjalistycznym w szkołach Państwowej Straży Pożarnej oraz ośrodkach szkolenia komend wojewódzkich Państwowej Straży Pożarnej. Może przytoczę tylko główne zakresy, ponieważ jest tego bardzo dużo. Dotyczą one pożarów wewnętrznych, ratownictwa chemicznego, ratownictwa ekologicznego, ratownictwa wodnego, ratownictwa wysokościowego, ratownictwa technicznego, działań poszukiwawczo-ratowniczych, ratownictwa medycznego, psychoedukacji. Pozostałe szkolenia to szkolenia dla kierowców operatorów samochodów

z drabiną mechaniczną, szkolenia w zakresie obsad stanowisk kierowania w Państwowej Straży Pożarnej, test w komorze dymowej, szkolenia doskonalące dla strażaków krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w zakresie współpracy z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym – teoria i praktyka, szkolenia organizowane przez jednostki organizacyjne Państwowej Straży Pożarnej na potrzeby ochotniczych straży pożarnych – też nie będę wymieniał, ponieważ jest tego dużo – szkolenia inspektorów ochrony przeciwpożarowej głównie dla podmiotów spoza Państwowej Straży Pożarnej.

Jeżeli chodzi o formy doskonalenia zawodowego, proces doskonalenia zawodowego jest realizowany w różnych formach w zależności od pełnionych funkcji oraz zajmowanych stanowisk służbowych. Obejmuje on ćwiczenia, ćwiczenia dowódczo-sztabowe, szkolenia doskonalące np. z zakresu kierowania działaniami ratowniczymi na poziomie taktycznym i strategicznym, warsztaty tematyczne i metodyczne, studia podyplomowe, narady, odprawy służbowe i szkolenia, seminaria i konferencje, udział w pracach komisji i zespołów zadaniowych, udział w zawodach sportowych, prowadzenie szkoleń dla podmiotów Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, realizację zadań na rzecz poprawy bezpieczeństwa, w tym akcji profilaktycznych i edukacyjnych o charakterze społecznym, publikacje z zakresu ochrony przeciwpożarowej, samokształcenie kierowane.

Warto podkreślić, że przyjęte rozwiązania rozgranicza proces organizacji i realizacji doskonalenia zawodowego jako obowiązku nałożonego na bezpośrednich przełożonych strażaków do oceny efektów doskonalenia, prowadzonej przez ośrodki szkolenia w komendach wojewódzkich Państwowej Straży Pożarnej. Weryfikacja umiejętności ratowniczych prowadzona będzie przede wszystkim przez wykwalifikowaną kadrę dydaktyczną ośrodków szkolenia i szkół na przygotowanych do tego celu stanowiskach do ćwiczeń na poligonach pożarniczych. Dodatkowym pozytywnym aspektem zmian jest ujednolicenie form weryfikowania wiedzy i umiejętności strażaków w jednolity cykl podsumowujący.

Wpisując się w dyskusję toczącą się przed moją wypowiedzią, jeżeli chodzi o Państwową Straż Pożarną, to kwestie awansów w pionie, w poziomie zawsze były dyskutowane już od wielu lat. Myślę, że mieści się to w trzech podstawowych przepisach, w przepisie, w którym jest mowa o organizacji jednostek ochrony przeciwpożarowej, w przepisie, który ustala wymagania kwalifikacyjne do obejmowania określonych stanowisk i w nakładającym się na to przepisie płacowym, motywacyjnym. Te trzy przepisy gwarantują sprawność funkcjonowania formacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania z państwa strony? Bardzo proszę, panie komendancie. Zanim pan komendant zabierze głos, mam jeszcze bardzo ogólne pytanie dotyczące obecnej sytuacji. Ogólnie uczelnie konkurują o studentów, zwłaszcza dobrych studentów poprzez atrakcyjność swoich kierunków kształcenia. Jak wygląda sytuacja w straży pożarnej, jeżeli chodzi o szkoły, szczególnie kształcenie na poziomie wyższym? Narzekacie czy nie możecie narzekać na liczbę kandydatów? Czy liczba kandydatów na jedno miejsce zwiększa się czy się zmniejsza? Czy system jest bardziej otwarty na pozyskanie już wykształconych ludzi czy wolicie sami od początku do końca wykształcić zawodowego strażaka? Jak to dzisiaj wygląda? Z tego, co pan przedstawił, wynikałoby, że straż dysponuje własnym imperium szkoleniowym od najprostszego kursu do najwyższego. Jak to imperium radzi sobie na rynku kształcenia studentów i techników strażaków w Polsce?

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, może nie jest to takie duże imperium. Powiem tak. Jak powiedział pan dyrektor, kształcenie w Państwowej Straży Pożarnej mamy na poziomie wyższym, średnim i podstawowym. W swojej wypowiedzi będę chciał nawiązać również do wcześniejszych słów pani profesor, do początku wypowiedzi pani profesor na temat uczelni policyjnej.

Panie przewodniczący, na dzień dzisiejszy Szkoła Główna Służby Pożarniczej ma pięciu kandydatów na jedno miejsce. Kandydaci do Szkoły Głównej Służby Pożarniczej to osoby przyjmowane na podstawie świadectwa dojrzałości oraz wyników z odpowied-

nich przedmiotów, które zdawali na egzaminie maturalnym. Są to osoby, które dysponują taką liczbą punktów, że praktycznie mogłyby się dostać na każdą uczelnię na każdy kierunek, a wybrały Państwową Straż Pożarną. Mówię o naborze studentów dziennych.

Szkoły aspirantów Państwowej Straży Pożarnej wypuszczają absolwentów z tytułem technika pożarnictwa. Do ubiegłego roku do służby kandydackiej do naszych dwóch szkół aspirantów w Krakowie oraz w Poznaniu, jak też do Centralnej Szkoły Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie przyjmowaliśmy osoby z wykształceniem średnim. Od wielu, wielu lat uważałem, że należy podnieść poprzeczkę, że powinniśmy wymagać matury. W tym roku matura jest wymagana. Co ów wymóg spowodował? W ubiegłym roku mieliśmy ośmiu – plus kilka miejsc po przecinku – chętnych na jedno miejsce. W tym roku do szkoły aspirantów mamy tylko czterech kandydatów na jedno miejsce. W tej chwili nabór również następuje na podstawie świadectwa dojrzałości. Wcześniej był test, egzamin z fizykochemii.

Oczywiście i do szkoły głównej, i do szkół aspirantów wymagane jest zdanie testu sprawności fizycznej. W tym roku zmieniliśmy jeszcze uwarunkowania sprawdzianu fizycznego dla osób, które chcą wstąpić do Państwowej Straży Pożarnej. Chciałem, żeby były one ujednolicone. Jeżeli chodzi o szkoły aspirantów i przyjmowanie kandydatów do straży pożarnej na, tak to określę, zwykłego strażaka, wymagania są jednolite. W tym roku troszkę inaczej wygląda jeszcze egzamin do Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, w następnym roku będzie on jednolity dla wszystkich osób, które będą chciały wstąpić do Państwowej Straży Pożarnej, czy to do służby kandydackiej, czy to do służby przygotowawczej.

Komendantem głównym Państwowej Straży Pożarnej jest od dnia 22 grudnia 2015 roku. Szkoła Główna Służby Pożarniczej, wcześniej Wyższa Oficerska Szkoła Pożarnicza, a wcześniej Szkoła Oficerów Pożarnictwa to szkoła, obecnie wyższa uczelnia, notabene w chwili obecnej mająca prawo prowadzenia studiów doktoranckich, która została utworzona w celu kształcenia osób na potrzeby ochrony przeciwpożarowej. Kiedy zostałem komendantem głównym, okazało się, że szkoła główna próbuje rozwijać się w różnych kierunkach. Między innymi próbowano utworzyć wydział ratownictwa medycznego, zarządzania, administracji. Natomiast kierunki związane bezpośrednio z pożarnictwem oczywiście istniały, natomiast liczba miejsc np. na studia zaoczne była bardzo ograniczona. Udało mi się spowodować, że szkoła główna zaczęła rozwijać się bardziej w kierunku ochrony przeciwpożarowej.

Może powiem, że w 2016 roku na zaoczne studia inżynierskie mieliśmy sześćdziesiąt pięć miejsc i były one niezapełnione. W 2017 roku mieliśmy już dwieście miejsc, spowodowałem, że było to dwieście miejsc i wszystkie były zapełnione. Kandydatów było ponad tysiąc. Są to funkcjonariusze, którzy są w służbie i chcą studiować zaocznie. W tym roku szkoła nie ma większych możliwości. Uruchomiliśmy nabór dwustu piętnastu funkcjonariuszy na zaoczne studia inżynierskie. Co to spowodowało? Spowodowało to, że jeżeli potrzebujemy strażaka wyspecjalizowanego w innej dziedzinie, czy to w dziedzinie finansów, czy to w dziedzinie zarządzania, czy to w dziedzinie administracji, czy to w dziedzinie ochrony środowiska, czy to w dziedzinie chemii, jak wcześniej powiedziała tutaj pani profesor, chcemy brać specjalistów z renomowanych innych uczelni, na których osoba kończy studia w danych zakresie, a nie jakieś, z całym szacunkiem, studia podyplomowe na uczelni, która nie specjalizuje się w danej materii.

Określiłem, że na stanowiska kierownicze, czyli dowódców jednostek ratowniczo-gaśniczych, zastępców komendantów powiatowych i zastępców komendantów miejskich Państwowej Straży Pożarnej, komendantów miejskich i komendantów powiatowych, naczelników wydziałów w komendach wojewódzkich będą preferowane te osoby, które ukończyły Szkołę Główną Służby Pożarniczej i mają tytuł inżyniera pożarnictwa bądź magistra inżyniera pożarnictwa. Spowodowało to, że jest zdecydowanie więcej kandydatów do Szkoły Głównej Służby Pożarniczej. Mówię szczególnie o funkcjonariuszach w służbie stałej, którzy idą na zaoczne studia inżynierskie. Są także zaoczne studia magisterskie.

Szkoła główna rozwija się dalej w kierunku ochrony przeciwpożarowej. Oczywiście kształcimy przede wszystkim dla Państwowej Straży Pożarnej, ale nie tylko. Jeżeli jest

taka potrzeba, przyjmujemy również osoby z innych służb. Jest również Wojskowa Ochrona Przeciwpożarowa. Jeżeli Służba Ochrony Państwa miałaby ochotę, droga jest otwarta. Podobnie jest z Policją. Nie ma żadnego problemu, tym bardziej że w tych służbach również potrzebują specjalistów w tym zakresie. Wojskowa Ochrona Przeciwpożarowa do tej pory radziła sobie w ten sposób, że tak to określę, podkupywała naszych absolwentów. Są tam wyższe zarobki. Wobec tego niektórzy nasi absolwenci z pewnym doświadczeniem w służbie przechodzili do Wojskowej Ochrony Przeciwpożarowej. Teraz nie przechodzą. Jeżeli Wojskowa Ochrona Przeciwpożarowa potrzebuje takich specjalistów, proszę bardzo, będzie kształciła swoich ludzi w Szkole Głównej Służby Pożarniczej.

Wymagania od komendantów powiatowych, miejskich, dowódców jednostek ratowniczo-gaśniczych są takie, że mają dowodzić na poziomie strategicznym, taktycznym oraz na poziomie interwencyjnym. Poziom interwencyjny jest to najniższy poziom. Bardzo często dowodzi tam podoficer, oczywiście może też dowodzić aspirant. Osoby, które ukończyły inne studia oraz ukończyły studia podyplomowe w Szkole Głównej Służby Pożarniczej, dwusemestralne, czterosemestralne, które pan dyrektor Świderek wcześniej wymienił, moim zdaniem, nie całkiem są przygotowane do prowadzenia i kierowania działaniami na poziomie strategicznym czy taktycznym. Są one zapisane w ustawie, w związku z czym je realizujemy, ale o 50% ograniczyłem nabór na tego typu studia podyplomowe, rozwijając kierunki techniczne. Potrzebujemy inżyniera pożarnictwa bądź magistra inżyniera pożarnictwa.

Kształcenie w szkołach aspirantów, o których również wspominał pan dyrektor, generalnie nie ulega zmianie. Jak wspomniałem, przyjmujemy osoby cywilne na podstawie świadectwa dojrzałości. Do każdej z trzech szkół przyjmujemy około dziewięćdziesiąt pięć osób. W szkole głównej w tym roku będzie około stu miejsc dla osób, które przyjdą do nas z zewnątrz. W szkole głównej uruchomiliśmy także zaoczne studia inżynierskie i magisterskie. W szkołach aspirantów jest też uruchomione tzw. zaoczne studium aspiranckie. Kształcimy tam funkcjonariuszy, podoficerów, którzy chcą się dalej rozwijać. Kończą szkołę. Już kończę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękujemy. Rzeczywiście przekazuje nam pan imponującą dawkę informacji. Przepraszam, boję się, żebym nie wywołał półgodzinnej dyskusji, ale jak wyglądamy na tle naszych sąsiadów? Czy przedstawiciele straży pożarnej czeskiej, niemieckiej czy ukraińskiej studiują na naszych uczelniach? Jak wygląda wymiana? Czy nasza uczelnia jest uważana za dobrą szkołę? Czy my też wysyłamy studentów?

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak, nasza uczelnia jest znaną uczelnią. Jest bardzo dobrą uczelnią. Na naszej uczelni kształciliśmy między innymi Litwinów. Pamiętam, że swego czasu kształciliśmy też studentów z Korei Północnej.

Jeżeli chodzi o państwa sąsiednie, państwa te mają inny system szkolenia i inne wymagania. Oczywiście jesteśmy otwarci, natomiast w tamtych państwach mają inne wymagania, jeżeli chodzi o kwalifikacje i zajmowanie stanowisk. W tych państwach jest to na ogół prowadzone systemem kursowym. Jeżeli potrzebują, przyjmują absolwentów danego kierunku. Takie osoby kończą kurs, stają się strażakami. Następne kwalifikacje zdobywają przy pomocy kursów. Natomiast zazdroszczą nam naszej uczelni.

Szkoła główna prowadzi bardzo rozwiniętą działalność szkoleniową, w której uczestniczą również strażacy z innych państw. Tak samo jest, jeżeli chodzi o szkoły aspirantów. Również prowadzimy zajęcia, w których biorą udział przedstawiciele innych państw. Są też inne państwa, które w zakresie ochrony przeciwpożarowej kształcą na bardzo wysokim poziomie. Nawet my korzystaliśmy z takich ośrodków w Szwecji czy Wielkiej Brytanii. Jeździmy tam, uczymy się tam. Francja ma zupełnie inny system. Mogę rozwinąć poszczególne systemy. W swojej karierze zawodowej byłem również wykładowcą w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Mógłbym opowiedzieć na ten temat troszkę dłużej. Jeżeli potrzebna jest taka informacja, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, zmierzajmy do końca. Pan przewodniczący i pani profesor. Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam pytanie do pana komendanta. Pan komendant słusznie zauważył, że przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych w komendach powiatowych Państwowej Straży Pożarnej preferuje osoby, które ukończyły studia w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Jest to prawidłowy kierunek, pochwalam go. W związku z tym zapytam, czy wszyscy komendanci wojewódzcy i ich zastępcy, których pan powołał, to osoby, które mają ukończone studia w Szkole Głównej Służby Pożarniczej, czy też są to osoby, które ukończyły studia podyplomowe, do których podszedł pan dosyć sceptycznie. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym podziękować panu komendantowi Państwowej Straży Pożarnej za materiał. W materiale, który dostarczyło nam Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, liczącym szesnaście stron, trzynaście stron to informacja Państwowej Straży Pożarnej, a dwie i pół strony to skromna informacja Policji i Służby Ochrony Państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie komendancie.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Już odpowiadam. Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie, nie wszyscy komendanci wojewódzcy, nie wszyscy komendanci powiatowi, nie wszyscy komendanci miejscy, nie wszyscy dowódcy jednostek ratowniczo-gaśniczych ukończyli Szkołę Główną Służby Pożarniczej.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Bardziej interesuje mnie poziom wojewódzki, ponieważ jest on bardziej odpowiedzialny niż powiatowy.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Nie wszyscy komendanci wojewódzcy ukończyli Szkołę Główną Służby Pożarniczej. Chciałbym tylko zauważyć, że komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej. powołuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

A zastępców?

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Zastępców powołuje Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Czy wszyscy są po szkole głównej?

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Nie, nie wszyscy są po szkole głównej. Wcześniej wspomniałem, panie pośle, że preferuję ten kierunek, ale nie od razu Kraków zbudowano. Przez dwa i pół roku nie byłem w stanie wszystkiego zmienić. Na to potrzeba wielu lat, potrzeba kontynuacji. Mam nadzieję, że następni Komendanci Główni Państwowej Straży Pożarnej też będą preferowali ten kierunek. Kiedy pan poseł będzie uprzejmy zadać to pytanie np. za dziesięć lat, myślę, że w 100% będzie tak, jak powiedziałem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zwracam uwagę, że komendantów wojewódzkich jest szesnastu, a ich zastępców razy trzy. To pan ich powoływał. Raczej nie interesuje mnie to, co w przyszłości zrobią komendanci. Mówił pan o swoich preferencjach.

To pan ich powołał. W tym momencie przyznał pan, że nie wszyscy posiadają wykształcenie wynikające ze skończenia szkoły głównej. To pan ich powoływał, nie ktoś inny. O tych komendantów pytałem.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, myślę że dyskusja mogłaby być szeroka. Jest również takie powiedzonko... Może powiem inaczej. Nie wszystko mogę zrobić od razu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie, nie, panie komendancie, to jest opinia. Tak to zupełnie nie byłoby dopływu. Przepraszam, panie przewodniczący. To bardzo ciekawe pytanie, ale gdyby wszyscy byli po jednej szkole, nie byłoby dopływu świeżej krwi. Zamknęlibyście się państwo we własnym gronie. To chyba dobrze mieć chociażby jednego komendanta wojewódzkiego... Zaczyna się pan tutaj bronić, ale my w tej chwili dyskutujemy, a nie wyznaczamy bezwzględne kierunki.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Leszek Suski:

Nie bronię się. Powiem tak. Niektórzy komendanci skończyli zupełnie inne kierunki, potem ukończyli Szkołę Główną Służby Pożarniczej, np. zaoczne studia inżynierskie. Proszę bardzo, mogę podać przykład komendanta pomorskiego, komendanta śląskiego, którzy skończyli dopiero zaoczne studia inżynierskie i uzyskali wszystkie kwalifikacje. Oczywiście, że nie wszyscy komendanci... A mówiąc razy trzy, rozumiem, że pan poseł miał na myśli także komendanta wojewódzkiego, ponieważ komendanci wojewódzcy mają po dwóch zastępców.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Służba Ochrony Państwa i Straż Graniczna. Bardzo proszę o krótsze informacje zwłaszcza ze względu na to, że trochę informacji jest też w materiale na piśmie. Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Mówiąc razy trzy, miałem na myśli całą komendę wojewódzką.

Dyrektor departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

W odniesieniu do Straży Granicznej realizacja działalności dydaktycznej opiera się o trzy ośrodki szkolenia: Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie, Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu. Szkolenia realizowane są w oparciu o programy szkolenia zatwierdzone przez Komendanta Głównego Straży Granicznej. Analogicznie jak w przypadku innych służb, o których mówiliśmy do tej pory, szkolenia obejmują: szkolenia podstawowe, szkolenia w zakresie szkoły podoficerskiej, szkolenie w zakresie szkoły chorążych, przeszkolenie specjalistyczne do mianowania na pierwszy stopień oficerski Straży Granicznej, czyli kurs oficerski.

Bezpośrednio po przyjęciu do służby funkcjonariusze są kierowani do ośrodków szkolenia Straży Granicznej na szkolenie podstawowe. Szkolenie w zakresie szkoły podoficerskiej jest realizowane stacjonarnie bezpośrednio po zakończeniu szkolenia podstawowego. Wymienione szkolenia mają charakter obligatoryjny dla funkcjonariuszy nowo przyjętych do służby. Ich ukończenie oznacza uzyskanie kwalifikacji podstawowych oraz podoficerskich i tym samym stanowi spełnienie warunku do mianowania funkcjonariusza na stanowisko przewidziane dla podoficera.

Funkcjonariusze w służbie stałej legitymujący się stażem służby w Straży Granicznej nie krótszym niż trzy lata, zajmujący stanowiska etatowe chorążych bądź przewidziani do mianowania na takie stanowiska, bezpośrednio po ukończeniu szkolenia mogą zostać skierowani do udziału w szkoleniu w zakresie szkoły chorążych. Jego celem jest przygotowanie funkcjonariuszy do kierowania doraźnym niewielkim zespołem.

Mianowanie na pierwszy stopień oficerski Straży Granicznej uzależnione jest od skierowania na przeszkolenie specjalistyczne, którego celem jest przygotowanie przyszłych oficerów do samodzielnego kierowania zespołami ludzkimi. Przeszkolenie specjalistyczne kończy się egzaminem na pierwszy stopień oficerski.

Integralnym elementem systemu szkolenia obowiązującego w Straży Granicznej jest również doskonalenie zawodowe centralne i lokalne, które jest skierowane do funkcjonariuszy oraz pracowników. W Straży Granicznej organizowane jest także doskonalenie zawodowe zewnętrzne prowadzone w oparciu o podmioty spoza Straży Granicznej w zakresie, w którym nie jest możliwe zaspokojenie potrzeb szkoleniowych formacji przez struktury wewnętrzne.

Natomiast w odniesieniu do Służby Ochrony Państwa, ze względu na to, że szczegółowe pytanie tak naprawdę już zostało postawione, pozwolę sobie oddać głos panu komendantowi albo przedstawicielom Służby Ochrony Państwa z prośbą o zaprezentowania informacji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca komendanta Służby Ochrony Państwa płk Robert Nowakowski:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o Służbę Ochrony Państwa, generalnie jesteśmy na etapie przebudowywania systemu szkolenia, który obowiązywał do tej pory w Biurze Ochrony Rządu. W Biurze Ochrony Rządu generalnie szkolenie było realizowane jako kurs podstawowy, kurs oficerski, kurs przygotowawczy do pełnienia służby w komórce organizacyjnej właściwej do spraw zabezpieczenia specjalnego oraz szkolenie specjalistyczne w zakresie ochrony placówek.

Ustawa o Służbie Ochrony Państwa weszła w życie z dniem 1 lutego. Aktualnie trwa proces opracowywania nowych programów szkoleń funkcjonariuszy. Przede wszystkim skupiliśmy się na nowym programie szkolenia podstawowego, ponieważ jest to to, co na tę chwilę jest nam najbardziej potrzebne i niezbędne do tego, żeby można było zachować ciągłość zadań, żeby szkolenia funkcjonariuszy można było organizować na bieżąco. Szkolenie w nowej formule będzie trwało dwanaście tygodni plus siedem dostosowujących do pełnienia służby.

Jeżeli chodzi o system szkolenia, właściwie dalej są szkolenia specjalistyczne, czyli szkolenia, które przygotowują funkcjonariuszy do wykonywania specjalistycznych zadań, zadań wykonywanych przez takich funkcjonariuszy jak pirotechnicy, funkcjonariusze wydziału zabezpieczenia specjalnego, funkcjonariusze pełniący służbę na stanowiskach kierowców. Szkolenia oficerskie, kurs oficerski będzie organizowany w porozumieniu i w oparciu o Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie. Bez wchodzenia w detale właściwie to tyle, chyba że państwo macie jakieś pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są pytania? Proszę, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Mam króciutkie pytanie. Wykazujecie tutaj państwo, że dwadzieścia osiem osób kształci się jeszcze na studiach pierwszego i drugiego stopnia, bez wyróżniania owych studiów, jak też na studiach podyplomowych. Wszyscy kształcą się w Szczytnie. Czy kształcą się studiach dziennych czy na zaocznych?

Zastępca komendanta Służby Ochrony Państwa płk Robert Nowakowski:

Na studiach zaocznych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Proszę państwa, jeżeli nie ma więcej pytań, to na tym etapie zakończymy. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy w sprawach różnych są pytania? Dziękuję bardzo.

Króciutka konstatacja, ponieważ spotkaliśmy się w tygodniu niesejmowym. Była propozycja Prezydium Sejmu – mówiłem o tym na początku, ale nie wszyscy państwo posłowie byli obecni – żebyśmy spotykali się w tygodniach niesejmowych, jeżeli mamy tematy niezwiązane wprost z bieżącym procesem legislacyjnym. Chyba wszystko wskazuje na to, że dzisiejsze posiedzenie Komisji potwierdza, że jest sens, żebyśmy spotykali się nie w takiej gonitwie, jaka jest w czasie posiedzenia Sejmu. Dzisiaj mogliśmy przeprowadzić dyskusję w o wiele bardziej komfortowych warunkach. Być może te dwa

tematy były zbyt obszerne, zbyt duże. Były to rzeczywiście duże tematy i już troszeczkę odczuwaliśmy zmęczenie. Wydaje się jednak, że kierunek jest niezły.

Bardzo dziękuję zwłaszcza tym państwu parlamentarzystom, którzy dzisiaj przyjechali do Warszawy. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie wyrazić zupełnie inną opinię w tej sprawie niż opinia pana przewodniczącego. Uważam, że tematy, które były omawiane dzisiaj, rzeczywiście są istotne. Uważam też, że frekwencja na tym posiedzeniu Komisji na pewno byłaby większa, gdyby było ono w trakcie posiedzenia Sejmu. Bierzmy pod uwagę również to, że jako parlamentarzyści mamy prawo uczestniczyć nie tylko w posiedzeniach tych komisji, do których należy, ale także w tych posiedzeniach komisji, które po prostu z różnych powodów nas interesują. Jeżeli chodzi o sposób organizacji pracy Komisji oraz naszych posiedzeń w tygodniach niesejmowych, kiedy często omawiamy bardzo przekrojowe sprawy, kiedy pozyskana wiedza może się przydać członkom Komisji, ale nie tylko, to myślę, że gdyby posiedzenia te odbywały się w trakcie normalnego posiedzenia Sejmu, byłoby to na pewno z korzyścią dla członków Komisji, jak też dla innych osób, które po prostu mogłyby uczestniczyć w tych posiedzeniach.

Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący nie uważał, że wszyscy członkowie Komisji podzielają zdanie, że organizacja posiedzeń Komisji poza dniami posiedzeń Sejmu, jest najlepszym pomysłem.

Chciałbym także zwrócić uwagę, że przedstawiciele strony społecznej, którzy mają również inne obowiązki wynikające ze sprawowanych funkcji, często tak planują sobie czas, żeby w trakcie posiedzeń Sejmu być do dyspozycji komisji. Myślę, że frekwencja ze strony społecznej na naszych posiedzeniach też byłaby większa wtedy, gdybyśmy obradowali w trakcie posiedzeń Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeżeli chodzi o frekwencję, o ten fragment, być może jest jeszcze kwestia dyskusji na temat dnia. Wybraliśmy taki, a nie inny dzień tygodnia. To ciekawe, co mówi pan przewodniczący, dlatego że jednak zauważyliśmy, że nie ma ani pressingu co do czasu posiadania sali, ani pressingu dziennikarskiego, ani pressingu co do punktów omawianych na sali. Nieraz wychodzimy ze względu na to, że po prostu mamy jakiś punkt na sali plenarnej. Poza tym stoimy w sytuacji, że jest to decyzja Prezydium Sejmu, a nie nasza. Zobaczymy, jak się to będzie układało w przyszłości.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za wszystkie głosy. Dziękuję za państwa tak liczną obecność, za obecność pana rektora, wszystkich państwa komendantów poszczególnych służb. Dziękuję za wszystkie głosy. Myślę, że jesteśmy w sytuacji, w której globalnie modernizacja służb, system kształcenia służb i to wszystko, co państwo polskie, nasza Komisja, Sejm, ustawodawca kieruje do państwa służb, powoduje, że sprawność służb mundurowych w Polsce – mieliśmy nowe ustawy – wzrasta również poprzez nowelizacje, które dały państwu znacznie więcej kompetencji. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.